

Stanisław Miłostan
nie żyje

W dniu wczorajszym zmarł nagle podczas pracy zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł Ziemi Wielkopolskiej na Sejm, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu oraz długoletni I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie — Stanisław Miłostan, odznaczony m. in. orderem Budowniczego Polskiego Ludowego i Sztandarem Pracy I klasy.

W Zmarłym Wielkopolska traci wieloletniego działacza politycznego, powszechnie znanego i cenionego nie tylko w powiecie średzkim, z którym był szczególnie związany.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

Wł. Gomułka
wrócił do kraju

Wczoraj w godzinach porannych powrócił z Berlina do Warszawy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który uczestniczył w uroczystościach z okazji 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta.

U Thant w Budapeszcie

Wczoraj sekretarz generalny ONZ U Thant przybył do Budapesztu z dwudniową wizytą oficjalną.

Na posiedzenie
KW RWPG

W poniedziałek wyjechał do Moskwy, na rozpoczynające się tam posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG — wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz.

Kennedy w Rzymie

Bezpośrednio po przybyciu do Rzymu, prezydent Kennedy udał się do Kwirynatu, gdzie rozpoczął oficjalne rozmowy z prezydentem Włoch, Segnim.

Wymowny protest

4 tys. mnichów buddyjskich w stolicy Cejlonu, Colombo, potępiło rząd Wietnamu Południowego za przesładowanie buddystów, a mnicha z Wietnamu, który spalił się żywcem na stosie na znak protestu przeciwko stanowisku rządu — uznało za „świętego i męczennika, który poniósł śmierć za sprawę buddyzmu”.

Odznaki Tysiąclecia

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu — przewodniczący tej organizacji prof. dr Zdzisław Kaczmarczyk wręczył „Odznaki Tysiąclecia” zasłużonym i ofiarnym działaczom — członkom Prezydium WK FJN. Odznaki otrzymali: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydlak, sekretarz KW PZPR — Stefan Olszowski, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal, przewodniczący WK SD — Franciszek Schmidt oraz Komendant Wojewódzki MO — płk mgr Benedykt Cader. Na zdjęciu: posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN.

Fot. — H. Ignor



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 2 lipca 1963

Cena 50 gr
Nr 155 (6034)

Na półmetku rocznego planu

Przemysł i budownictwo
spisały się dobrze

Mimo zaległości spowodowanych ostrą zimą, załogi pracujące w większości zakładów wykonały z nadwyżką zadania ustalone na I półrocze br. Z pierwszych meldunków wynika, że przyczynił się temu waleń wzrost wydajności pracy, zobowiązania dla uczczenia 1 Maja i usprawnienia organizacyjne w różnych zakładach.

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych wykonały plan półroczny w około 102 proc., już w 5 miesiącach, obniżyły dodatkowo koszty o około 2 mln zł. W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych o wykonaniu planu zadecydowała niezwykle ofiarność pracowników. Potrafili oni nadrobić w ciągu 2 ostatnich miesięcy zaległości z zimy półroczne zadania wykonały także Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa” 7, budujące m. in. wielką zapórę dla elektrociepłowni w Łagiszy na Śląsku i odwadniające tereny przewidziane na założenie kopalni miedzi w Lubiniu i węgla brunatnego w Kazimierzu.

Mimo wielotygodniowych zaległości z zimy półroczne zadania wykonały także Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa” 7, budujące m. in. wielką zapórę dla elektrociepłowni w Łagiszy na Śląsku i odwadniające tereny przewidziane na założenie kopalni miedzi w Lubiniu i węgla brunatnego w Kazimierzu.

Uwaga, kandydaci

5. VII. — egzaminy wstępne
na wyższe uczelnie

5 lipca o godz. 9 rozpocznie się na wyższych uczelniach egzamin pisemny na I rok studiów dziennych. Z uwagi na przesunięcie w br. terminu egzaminów dojrzałości i opóźnienia w przesłaniu przez niektóre szkoły średnie podań kandydatów o przyjęcie na studia, mogą zdarzyć się przypadki, że uczelnie wyższe nie będą mogły zawiadomić wszystkich kandydatów we właściwym czasie o terminie egzaminów.

W związku z tym kandydaci, którzy złożyli w swoich szkołach podania o przyjęcie na studia wyższe, powinni — w razie nieotrzymania zawiadomienia o terminie egzaminu — zgłosić się do wybranej uczelni w dniu 5 lipca. (PAP)

Transmisje telewizyjne
z pobytu N. Chruszczowa

W związku z pobytami I sekretarza KC KPZR — N. S. Chruszczowa w Berlinie, Telewizja Polska nada dwie transmisje: We wtorek (2. 7.) o godz. 17 — transmisję ze spotkania ludności Berlina z N. S. Chruszczowem oraz w czwartek (4. 7.) o godz. 20 — transmisję z wiecu przyjaźni we Frankfurcie nad Odrą. (PAP)

Półroczne plany wykonało również Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa” 9. Buduje ono nowe ujęcia wody dla Poznania i Zielonej Góry, magistralę wodociagową, oczyszczalnię ścieków wraz z kolektorami i inne urządzenia komunalne.

Przed terminem zrealizowała półroczne zadania Huta Szkła w Antoninku, która tym samym wyprodukowała dodatkowo do końca czerwca wyroby o wartości przeszło pół miliona złotych. (I)

Rok Ziemi Wielkopolskiej
dźwignią nowych czynów społecznych

Plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN

1 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, poświęcone udziałowi komitetów FJN w realizacji planów rozwoju Wielkopolski oraz przygotowaniu do obchodów XX rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W obradach wzięli m. in. udział: I sekretarz KW PZPR J. Szydlak, sekretarz KW PZPR — S. Olszowski, przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerbal, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — E. Milczarek, sekretarz WK SD — Al. Rozmiar, prezes WK ZSL — J. Wroniak i poseł na Sejm, prezes Oddziału Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — J. Makowski.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego WK FJN prof. dr. Kaczmarczyka, E. Milczarek wręczył 17 zasłużonym działaczom „Odznaki Tysiąclecia”. Z kolei przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerbal wygłosił obszerny referat, stwierdzając na wstępie, że rok dzielący wczorajszą konferencję od ostatniego posiedzenia plenarnego WK FJN był okresem dalszego umocnienia i rozwoju organizacji. Jej działalność w ub. roku koncentrowała się głównie na trzech odcinkach:

- ▲ włączaniu się w ważne akcje ogólnopolskie;
- ▲ umacnianiu organizacyjnym FJN, by stał się płaszczyzną społecznej pracy dla wszystkich obywateli;
- ▲ rozwijaniu czynów społecznych, które stały się już zjawiskiem powszechnym w życiu naszego regionu.

Ogólna wartość czynów wyniosła w ub. roku ponad 208 mln. zł. Za tą sumę kryje się wiele nowych dróg, zieleńców, ośrodków zdrowia, placówek

kulturalnych, urządzeń komunalnych i innych obiektów. Szczególna forma czynu społecznego — zbiórka na Fundusz Budowy Szkół przyniosła 280 mln. zł. Pozwoliło to oddać do użytku 40 szkół-pomni-

Uchwałę Plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN w Poznaniu drukujemy na str. 3.

ków Tysiąclecia (33 znajdują się w budowie). W akcji sadzenia ub. roku zasadzono 1.250.000 drzew i tyleż krzewów.

Zbliżająca się XX rocznica powstania PRL stawia przed FJN nowe zadania. Tym bar-

dziej, że projektuje się ogłoszenie roku 1964 — Rokiem Ziemi Wielkopolskiej. W związku z tym przew. Szczerbal wezwał społeczeństwo Wielkopolski do powszechnego czynu produkcyjnego i społecznego. Rozwijając tę myśl Fr. Szczerbal powiedział, że konieczne jest zmobilizowanie społeczeństwa do rozwiązywania takich problemów jak:

- ▲ przezwyciężenie skutków młodej zimy;
- ▲ podniesienie produkcji rolnej, przy czym chodzi tu głównie o wzrost produkcji zbóż i rozwój racjonalnej gospodarki własną bazą paszową;
- ▲ poprawa warunków bytowych ludności (czynny mogą zwiększyć efekty rzeczowe terenowych planów inwestycyjnych).

Inicjatywa społeczna powinna tu znaleźć ujście w gospodarce lokalowej (kontrola nad realizacją polityki przydziału

(Dokończenie na str. 2)

Prapremiera w teatrze gnieźnieńskim

Uroczyste wręczenie nagrody „Głosu”

W ubiegłą sobotę odbyła się w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie prapremiera nowej sztuki wystawianej przez tamtejszy zespół. Jest nią tragedia Sofoklesa „Edyp w Kolonie”, która po raz pierwszy ukazała się na deskach scenicznych w naszym kraju. Sztukę przełożył i reżyserował dotychczasowy dyrektor teatru gnieźnieńskiego Eugeniusz Aniszczenko.

Po przedstawieniu, w którym wzięła udział grupa przedstawieli świata artystycznego z Poznania, odbyła się uroczystość pożegnania E. Aniszczenki, który z nowym sezonem odchodzi z teatru gnieźnieńskiego.

W trakcie uroczystości członek kolegium redakcyjnego „Głosu Wielkopolskiego” red. Mieczysław Skąpski wręczył nagrodę naszej redakcji ufundowaną na III Kaliskie Spotkania Teatralne dla najlepszego spektaklu polskiego autora współczesnego. Jak już naszym Czytelnikom wiadomo nagrodę tę jury przyznało właśnie teatrowi gnieźnieńskiemu za wystawienie sztuki Sławomira Mrożka „Na pel-

nym morzu”. Wręczając nagrodę — kryształowy puchar, red. Skąpski życzył zespołowi teatralnemu, teatrowi i społeczeństwu Gniezna wielu równie udanych spektakli w nadchodzącym sezonie. (—)

„Głos” czeka na Wasze listy!

Ogłoszona przez redakcję „Głosu” wakacyjna ankieta wzbudziła duże zainteresowanie wśród Czytelników wyjeżdżających na wczasy niedzielne, wypoczywających w ośrodkach wczasowych lub wędrujących szlakami turystycznymi. W najbliższy czwartek zamieścimy pierwsze listy mówiące:

0 wypoczynku dobrze i źle

Przypominamy, że w bieżącym tygodniu czekamy na Wasze listy do środy włącznie. Najlepsze korespondencje zamieścimy na łamach „Głosu” w czwartek. Ich autorzy otrzymają nagrody w postaci sprzętu turystycznego.

Piszcie na adres: „Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie prosimy umieścić hasło „Wypoczynek”

Najwyższe odznaczenie ZSRR
dla Waltera Ulbrichta

Uroczyste przyjęcie w Berlinie

Z okazji 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta, w Berlinie w odświętnie udekorowanej Dynamo-Sporthalle, odbyło się uroczyste przyjęcie, w którym wzięło udział przeszło 2 tys. zaproszonych z NRD i z zagranicy gości.

Huczynymi oklaskami powitali zebrani I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD W. Ulbrichta, przewodniczącego Rady Ministrów NRD O. Grotewohla, I sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa, I sekreta-

rza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta CSRS A. Novotnego, I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wł. Gomułkę, I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Ministrów LRB T. Żiwkova, I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczącego Rady

Ministrów WRL J. Kádara, I sekretarza KC Komunistycznej Partii Niemiec M. Reimanna i innych.

Jako pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego KC SED, nadburmistrz Berlina, F. Ebert.

Następnie przemawiał N. S. Chruszczow, który przekazał W. Ulbrichtowi najserdeczniej sze pozdrowienia i życzenia długich lat życia i nowych sukcesów w jego niesłabnącej działalności na rzecz zapewnienia trwałego pokoju i zwycięstwa socjalizmu na ziemi niemieckiej.

Razem z Ernstem Thaelmannem i Wilhelmem Pieckiem — powiedział N. S. Chruszczow — Walter Ulbricht stał na czele pełnej poświęcenia walki Komunistycznej Partii Niemiec i przodującej części niemieckiej klasy robotniczej przeciwko natarciu reakcji faszystowskiej, przeciwko zdradzieckiej polityce prawicowych przywódców niemieckiej socjaldemokracji, na czele walki o utworzenie zjednoczonego ludowego frontu antyfaszystowskiego.

Nawiązując do aktywnej walki W. Ulbrichta przeciwko faszystom i agresji hitlerowskiej, N. S. Chruszczow wspominał o wielkiej pracy politycznej Jubilata wśród niemieckich żołnierzy i oficerów na froncie radziecko-niemieckim.

Wraz z Wilhelmem Pieckiem i Otto Grotewohlem, Walter Ulbricht był organizatorem Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w historii Niemiec pokojowego państwa robotników i chłopów.

Przyznając W. Ulbrichtowi najwyższe odznaczenie radzieckie — powiedział N. S. Chruszczow — stwierdzamy tym samym wielkie zasługi Niemieckiej Republiki Demokratycznej w walce o triumf naszej wspólnej sprawy.

Po odczytaniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. S. Chruszczow udekorował Waltera Ulbrichta Orderem Lenina i Złotą Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego, co zostało powitane burzą oklasków.

Następnie przemawiał Walter Ulbricht.

Nadanie szacownego tytułu Bohatera Związku Radzieckiego i odznaczenie najwyższym Orderem Związku Radzieckiego — Orderem Lenina, to dla mnie wielki zaszczyt i radość — powiedział on m. in. — uważam, że partia Lenina i Związek Radziecki uhonorowali i odznaczyli cały wielki kolektyw Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wszystkich, którzy walczyli o rozwinięcie budownictwa socjalizmu w Niemczech demokratycznych, wszystkich, którzy śmiało i gorąco walczyli u nas i w Niemczech zachodnich o zapewnienie pokoju i o przyjaźń całego narodu niemieckiego z narodem radzieckim.

W dalszym ciągu uroczystości przemówienie wygłosił m. in. I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka (tekst wystąpienia zamieszczamy na str. drugiej).

W związku z 70 rocznicą urodzin, I sekretarz KC SED W. Ulbricht otrzymał najwyższe odznaczenie państwowe Bułgarii — Order Georgii Dymitrowa. (PAP)



POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, możliwe przelotne opady. Temperatura minimalna około 15 st., maksymalna 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane.

Granica na Odrze i Nysie łączy nas z przyjaznym nam państwem niemieckim

Przemówienie Wł. Gomułki na przyjęciu w Berlinie

DROGI TOWARZYSZU
ULBRICHT!

DRODZY TOWARZYSZE
I PRZYJACIELE!

Niech mi wolno będzie przyłączyć się całym sercem do życzeń i gratulacji, składanych tutaj naszemu drogiemu i dostojnemu jubilatowi, Towarzyszowi Walterowi Ulbrichtowi.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu polskich komunistów, polskiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy mojego kraju — pragnę złożyć Wam, Drogi Towarzyszu Walterze, najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długich lat życia, pragnę wyrazić głębokie uznanie dla Waszej nieustraszonej służby własnemu narodowi i walki o wspólną nam sprawę socjalizmu.

Wspólna nam idea marksizmu-leninizmu, która stała się przewodnikiem Waszego życia, stopiła w Waszej duszy gorący patriotyzm i umiłowanie własnego kraju i narodu z głębokim proletariackim internacjonalizmem i umiłowaniem braterstwa wszystkich

Delegacja węgierskiej armii przybywa do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, gen. broni Mariana Spychalskiego przybył w najbliższych dniach z wizytą przyjaźni do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej delegacja węgierskiej Armii Ludowej.

Delegacji przewodniczyć będzie zastępca członka Biura Politycznego WSPR, minister obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej, pułkownik Lajos Czinege. Delegacja odwiedzi jednostki Wojska Polskiego i zapozna się z postępami budownictwa socjalizmu w naszym kraju. (PAP)

Towarzysz Stanisław Miłostan

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle w czasie pracy

dlugoletni działacz ruchu robotniczego, członek b. KPP, PPR, z-ca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie, odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi: Budowniczego Polski Ludowej, Sztandaru Pracy I klasy i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym straciłmy nieustraszonego, wieloletniego działacza partyjnego i ofiarnego bojownika o socjalizm.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca br. o godzinie 17-tej w Środzie.

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle

Towarzysz Stanisław Miłostan

dlugoletni I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie, członek b. KPP, PPR, z-ca członka Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi: Budowniczego Polski Ludowej, Sztandaru Pracy I klasy i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Zmarły był dla nas przez wiele lat wzorem działacza partyjnego i dobrego przyjaciela.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET POWIATOWY PZPR W ŚRODZIE

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nagle

Towarzysz Stanisław Miłostan

nasz drogi mąż, ojciec i dziadek

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

ZONA WRAZ Z DZIEĆMI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca br. o godz. 17 w Środzie.

zajęły w tej sprawie przeciwnostawne pozycje. Niemiecka Republika Federalna obrała kurs na nową wojnę, czego szczególnie dowodzą jej usilne dążenia do zawładnięcia bronią atomową.

Natomiast Niemiecka Republika Demokratyczna położyła u swych podstaw politykę pokoju i pokojowego współistnienia państw, stała się bastionem i dźwignią sił pokoju i postępu całego narodu niemieckiego.

W tym właśnie tkwi doniosłe, historyczne znaczenie pierwszego, socjalistycznego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tym też wyraża się wielka zasługa, jaką oddaje całemu narodowi niemieckiemu Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i jej czołowy przywódca, Przewodniczący Rady Państwa NRD — Tow. Walter Ulbricht.

Dajemy dziś uroczysty wyraz uznania dla jego walki o wprowadzenie całego narodu niemieckiego na trwały szlak pokoju, dla jego zasług oddanych sprawie socjalizmu i pokoju, związania Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie rozzerwalnymi więzami przyjaźni, braterstwa i sojuszu z wielką rodziną państw socjalistycznych, z naszym wspólnym, niezawodnym przyjacielem i sojusznikiem — wielkim Związkiem Radzieckim. Niech mi wolno będzie złożyć Tow. Ulbrichtowi serdeczne gratulacje za szczególne i zasłużone wyróżnienie go przez Komitet Centralny KPZR i rząd Związku Radzieckiego, wyrażone w przyznaniu mu przez Radę Najwyższą ZSRR Orderu Lenina i zaszczytnego tytułu Bohatera Związku Radzieckiego.

My, Polacy, nasza partia, cały naród polski — w pełni doceniamy wagę tego faktu, że na naszej granicy na Odrze i Nysie sąsiadujemy z pokojowym, przyjaznym nam państwem niemieckim, że granicę tę uznaliśmy wspólnie jako symbol przyjaźni między narodem polskim i niemieckim, jako granicę pokoju.

Istnienie i rozwój pokojowej, bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uważamy za jeden z podstawowych warunków pokoju w Europie i bezpieczeństwa Polski.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest solą w oku

militarystów zachodnoniemieckich i ich sojuszników. Wszyscy rzecznicy i spadkobiercy hitlerowskiego antykomunizmu postępują się nią jako odeskoczną do rozpalać zimnej wojny. Wobec możliwości militarnego zdławienia NRD, której bezpieczeństwa i granic strzegą wiernie wszystkie siły państw Układu Warszawskiego na czele ze Związkiem Radzieckim, rzecznicy wojującego antykomunizmu nasilają przeciwko niej ogień walki ideologicznej, stawiając się w roli obrońców wolności, rzekomo diawionej przez socjalizm.

Nasza socjalistyczna idea, której służymy i którą wcielamy w życie jest przepełniona głębokim humanizmem, wyraża najgłębszą treść wolności. Właśnie w imię prawdziwej wolności i szczęścia na rodów, myśmy przekleli i odrzucili taką wolność, która jest wolnością wyższu i ucisku człowieka przez człowieka, wolnością panowania silniejszego nad słabszym, wolnością dyskryminowania ludzi o innym, niż biały, kolorze skóry, wolnością szczucia narodów przeciwko sobie, wolnością organizowania i prowadzenia agresywnych wojen, wolnością, która prowadzi do zepchnięcia świata w nuklearną katastrofę. Dla takiej wolności nie ma miejsca w ustroju socjalistycznym.

Tylko socjalizm niesie narodowi wolność, pokój i braterstwo. Niemiecka Republika Demokratyczna, budując socjalizm, buduje tym samym najszerze podstawy wolności dla swego społeczeństwa i dla całego narodu niemieckiego.

Niech żyje braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej!

Niech żyje przodująca siła socjalizmu i postępu — Związek Radziecki i twórczo rozwijająca marksizm-leninizm jego komunistyczna partia z tow. Chruszczowem na czele!

Niech żyje ostoja pokojowych i demokratycznych sił narodu niemieckiego. Niemiecka Republika Demokratyczna i jej czołowa siła — Socjalistyczna Partia Jedności!

Niech żyje długie lata z pożytkiem dla sprawy pokoju i socjalizmu wierny syn narodu niemieckiego, nasz wypróbowany przyjaciel i towarzyszy — Walter Ulbricht!

Mówi Walentyna Tierieszkowa:

Lot został przedłużony na moją prośbę

Dalsze szczegóły wyprawy Wostoka-6

Walentyna Tierieszkowa po raz drugi odpowiadała w poniedziałek na pytania kilkuset dziennikarzy, zebranych w Sali Kolumnowej w Moskwie. Na konferencję prasową przybył również Walery Bykowski.

Wiele pytań dotyczyło przygotowań kosmonautki do lotu kosmicznego. Tierieszkowa oznajmiła, że podczas treningów doświadczała większych przeciążeń niż podczas lotu. Na pytanie, co było najtrudniejsze podczas treningów, odrzekła: „Przechodzenie okresów przeciążenia rzeczywiste nie było łatwe, kiedy trudno było podnieść rękę, twarz ściągała się, a oczy zamykały...”

W. Tierieszkowa zaprzeczyła wiadomościom, jakie ukazywały się w prasie zachodnoniemieckiej, że pilotowany przez nią statek Wostok-6 miał pozostać w przestrzeni kosmicznej 6 dni i nocy, a wrócił na Ziemię wcześniej niż przewidywano.

Lot mógł — oświadczyła — być początkowo zaplanowany na jedną dobę i został przedłużony na moją prośbę, po-

Rok Ziemi Wielkopolskiej

(Dokończenie ze str. 1)

mieszkań, mobilizacja załóg do oszczędnościowego budownictwa mieszkalnego, w gospodarce komunalnej (zakładanie zieleńców, pomoc w budowie wodociągów i kanalizacji), w szkolnictwie i kulturze.

Reasumując Fr. Szczerba podkreślił, że aktualne kierunki pracy FJN, to inicjowanie czynu produkcyjnego, rozbudzenie nowej fali czynów, nasilenie działalności propagandowej — szczególnie w związku z XX-leciem WP, organizacyjne umocnienie FJN, m. in. przez wypracowanie nowych metod kierowania czynami społecznymi.

W dyskusji poruszono szereg ważnych problemów np. sprawę rozwoju chałupnictwa jako łatwej formy wykorzystywania rezerw roboczych w powiatach gospodarczo zafałszy. Przedstawiciel Gniezna wystąpił z projektem budowania w tym mieście pomnika Bolesława Chrobrego.

Podsumowania obrad dokonał prof. dr Z. Kaczmarczyk po czym zebrani jednomyślnie podjęli uchwałę, a także wnioski organizacyjne. (y)

nieważ czułam, że podołam takiemu zadaniu.

W. Tierieszkowa stwierdziła, że wylądowała bez trudności, zupełnie spokojnie, przy pomocy spadochronu. Statek Wostok-6 również wylądował pomyślnie w nieznacznej odległości od niej, mianowicie w odległości około 400 metrów. PAP

N. Chruszczow odwiedził garnizon w Wuensdorf

N. S. Chruszczow odwiedził w poniedziałek grupę radzieckich sił zbrojnych w Niemczech.

Na stadionie odbył się masowy wiec, który otworzył generał armii J. I. Jakubowski.

Nikita Chruszczow w imieniu Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR przekazał pozdrowienia żołnierzom grupy wojsk radzieckich w Niemczech stojącym na straży pokoju, na straży ojczyzny i całego obywateli socjalistycznego. Bardzo serdecznie N. Chruszczow mówił o przyjaźniach uczuciach, jakie żywią masy pracujące NRD wobec ludzi radzieckich. Należy to cenić, należy również nadal umacniać niewzruszoną przyjaźń między naszymi narodami — powiedział Chruszczow. (PAP)

Turystyka w rzeszowskim już dozwolona

W związku z całkowitym zlikwidowaniem epidemii duru rzekomego B. Wojewódzki Inspektor Sanitarny-Epidemiologiczny w Rzeszowie odwołał ograniczenie ruchu turystycznego na terenie miasta Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego. Wcześniej, bo 24 czerwca, odwołane zostało takie ograniczenie w pow. Sanoku. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-7

OLECH MACIEJEWSKI Pigulek przed wojną

Po kilku wstępnych zdaniach na temat wyjątkowo pomyślnego dla państw osi rozwoju sytuacji międzynarodowej, Hitler w typowy dla siebie sposób, zapowiadał swemu sojusznikowi bliskość wybuchu konfliktu:

„Jeśli chodzi o sytuację na granicy niemiecko-polskiej, mogę tylko to zakomunikować Waszej Ekscelencji, że od tygodni znajdujemy się w stanie alarmu i jeśli polskie prowokacje staną się nieznosne, będę działał natychmiast. Twierdzenie polskiego rządu, że nie jest odpowiedzialny za nieludzkie czyny, za liczne incydenty graniczne (tylko dzisiejszej nocy Polacy naruszyli w 21 przypadkach granicę), za ostrzeliwanie niemieckich samolotów komunikacyjnych, świadczą niezbicie, że nie jest on już w stanie utrzymać w cuglach podjudzanego żołdactwa. W takich warunkach nikt nie może przewidzieć, co przyniesie najbliższa godzina. Dopiero po tej porcji kłamstw przystępował w dyplomatyczno-sugestywny sposób ad meritum: „Mogę Pana w końcu zapewnić, Duce, że ja ze swej strony, gdyby Włochy znalazły się w podobnej sytuacji, miałbym dla nich pełne zrozumienie i w takim przypadku mógłby Pan być pewien mej postawy”.

Redagowanie tego wezwania do wierności sojuszniczej zakończył około godziny dziewiętej. W ostatniej chwili, jakby chąc przekonać Mussoliniego o prawdziwości oskarżeń antypolskich, dopisał w odpowiednim miejscu: „Wiadomości o prześladowaniach Niemców na tych terenach nie są wymysłami prasy, lecz tylko ulamkiem wstrząsającej prawdy”. Po czym zadowolony z siebie i pewien sukcesu, polecił przekazać list za pomocą telefonicznego połączenia z ambasadą w Rzymie. Sam zaś spędził dwie godziny na samotnych rozważaniach. Spacerując przy tym nerwowo po olbrzymim, liczącym ponad 400 metrów kwadratowych gabinecie, wśród bizantyjskiego przepychu marmurów, palisandra i hebanu, od czasu do czasu przystawał przed wiszącym nad kominkiem portretem Bismarcka.

Wreszcie około 11 wezwał do siebie szefa Urzędu Prasowego Rzeszy, dr. Otto Dietricha. Zażądał od niego szczegółowego zreferowania doniesień na temat kryzysu rządowego w Londynie. Naprawdę Dietrich tłumaczył, że przecież o takim kryzysie nie może być mowy, że wręcz przeciwnie, właśnie poprzedniego dnia rząd angielski uzyskał pełnomocnictwa parlamentu do podejmowania w związku z poważną sytuacją międzynarodową wszelkich kroków,

jakie uzna za niezbędne. Hitler przekonany o nieomyślności swej intuicji nie uwierzył! Postanowił sam przesłuchiwać — przy pomocy szefa tłumacza ministerstwa spraw zagranicznych Paula Schmidta — doniesienia agencyjne z Londynu. Wkrótce nie mógł mieć już wątpliwości: zbyt optymistycznie ocenił sytuację.

W gabinecie panuje przez kilka minut głęboka cisza. Po czym Hitler zaczyna wygłaszać jeden ze swych, tak typowych, monologów. Może dokonać na wszelki wypadek jeszcze jednego posunięcia dyplomatycznego ułatwiającego Brytyjczykom wycofanie się z afery polskiej bez utraty prestiżu. Co by więc było, gdyby złożył im teraz osławioną wspaniałą łomyszną ofertę? Nawet jeśli zostanie odrzucona, będzie wobec światowej opinii publicznej stanowić alibi, że próbował wszelkich środków...

Czy starczy jednak czasu? Jest już za pięć dwunastą. Poleca więc natychmiast, by OKW zakomunikowało mu, do której godziny musi ostatecznie wydać rozkaz w sprawie działań Wehrmachtu na dzień następny.

Punktualnie o 12 OKW*) informuje się telefonicznie o to samo u szefa sztabu Naczelnego Dowództwa Sił Lądowych. Gen. Halder odpowiada po chwili namysłu: „Do 15”.

Hitler zyskał więc jeszcze trzy godziny. Te 180 minut postanawia wykorzystać właśnie dla złożenia Wielkiej Brytanii „wielkodusznej oferty” i wymanewrować ją w ten sposób z rozgrywki. Zaprasza do siebie brytyjskiego ambasadora — sir Neville Hendersona.

Kiedy jednak czarny Rolls Royce zajeżdża przed portal Neue Reichskanzlei, zegar wskazuje już 13.28. Dalsze dwie minuty upłynęły, zanim sir Neville w towarzyszywie szefa kancelarii Otto Meissnera, przejdzie „Lange Halle”. Natychmiast jednak otworzą się olbrzymie drzwi. Hitler już od dawna oczekuje ambasadora.

W tej samej chwili Halder otrzymuje telefoniczną wiadomość: „Skorzysta się z czasu zwłoki”.

Tymczasem Hitler, któremu towarzyszy minister spraw zagranicznych Rzeszy — Ribbentrop i Paul Schmidt, zagał rozmowę. Spokojnie, poważnie i — jak zamelduje do Londynu ambasador — „z pozorną szczerością”. „Twierdzenie, iż Niemcy chcą zdobyć świat jest śmieszne. Brytyjskie Imperium obejmuje obszar 44 milionów kilometrów kwadratowych, Rosja 19 milionów, Ameryka 9 i pół, Niemcy natomiast niespełna 600 tysięcy. Któż więc chce podbić świat? To jasne...”.

*) OKW — Oberkommando der Wehrmacht — Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(3)

Celem nowych ustaw — zwiększenie produkcji rolnej

Przemówienie ministra Mieczysława Jagielskiego na posiedzeniu Sejmu

Projekty ustaw o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych, o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych oraz o popieraniu i melioracji rolnych omówił w czasie posiedzenia Sejmu minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, wykazując ich znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej, jej unowocześniania i intensyfikacji.

Charakteryzując rozwój polskiego rolnictwa w ostatnich latach, mówca wskazał na czynniki, które odegrały decydującą rolę w tym procesie. Są to — ujawnianie i uruchamianie wewnętrznych rezerw produkcyjnych, wyposażanie gospodarstw w nowoczesne środki produkcji oraz rozbudowa zaplecza usługowego dla wsi. Dzięki temu postęp w produkcji był dość szybki. Jednakże nie może on zadowalać.

Skuteczność poczyną państwa w tym zakresie jest ograniczona przez narastający proces rozdrabniania gospodarstw — przy i tak już nadmiernie dużej liczbie gospodarstw drobnych i karłowatych. Kraj nasz pod tym względem stanowi swoisty wyjątek w Europie. Posiadamy najniższą średnią wielkość rolniczego warsztatu pracy, przy czym średnia ta jest coraz mniejsza. Obecnie prawie 40 proc. gospodarstw liczy nie więcej niż 2 ha.

W wielu krajach socjalistycznych, jak wiadomo, dobiega końca proces przekształcenia drobnych gospodarstw chłopskich na duże przedsiębiorstwa rolne, oparte na nowoczesnej technice. W krajach Europy zachodniej postępuje proces likwidacji gospodarstw drobnych i powiększania przeciętnego obszaru gospodarstwa rolnego. W całym szeregu krajów kapitalistycznych obowiązują tam zasady niedzielenia gospodarstw rolnych, co w wielu wypadkach zabezpieczone jest na drodze ustawowej. Prócz tego władze państwowe wprowadzają w życie szereg środków ekonomicznych i administracyjnych, zmierzających do likwidacji drobnych, a nawet średnich rolniczych warsztatów pracy zrywając przy tym z uświęconymi, jakby się wydawało kapitalistycznymi zasadami dysponowania prywatną własnością ziemi.

Co hamuje ulepszenie gospodarstw?

W krajach socjalistycznych przebudowa rolnictwa zmierza, przez planowy rozwój gospodarki, do racjonalnego wykorzystania sił wytwórczych w interesie mas pracujących miast i wsi. W krajach Europy zachodniej i północnej tak zwana „racjonalizacja rolnictwa” zmierza do umocnienia pozycji zamożnych, kapitalistycznych elementów wsi kosztem drobnych gospodarstw.

W ciągu 10 lat (od r. 1950 do r. 1960) ogólna liczba gospodarstw rolnych wzrosła w Polsce z 3.168.500 do 3.584.100, czyli o 415.600 (ok. 13 proc.). Olbrzymią większość nowopowstałych gospodarstw stanowią gospodarstwa o obszarze 0,1 ha — 3 ha. Liczba tych gospodarstw podniosła się w omawianym czasie z 1.196.700 do 1.599.900, czyli o 400 tys. (przeszło 33 proc.). Wzrost ten nastąpił głównie kosztem ubytku liczby gospodarstw należących do grup największych pod względem obszaru, równocześnie jednak — co jest najistotniejsze — zanadto się powiększył spadek liczby gospodarstw średnich.

Rozpowszechniona u nas tradycja i przestarzałe obowiązujące przepisy stawiają każde prawie gospodarstwo w obliczu nieuchronnego podziału między spadkobierców w wypadku śmierci właściciela oraz w związku z innymi działaniami rodzinnymi. Ta perspektywa zmniejsza zainteresowanie rolnika dla doskonalenia jego warsztatu pracy. Wielu chłopów zdaje sobie sprawę z konieczności utrzymania gospodarstwa w niepomyślnym stanie. Działalność rodzinna nie pozwala im jednak na ulepszenie ich

gospodarstw, albowiem środki, które mogłyby przeznaczyć na ten cel, muszą wydatkować na spłaty, których brzemień jest większe niż obciążenie wsi podatkiem gruntowym.

W tej sytuacji narasta sprzeczność między dążeniem i konkretnymi wysiłkami państwa, zmierzającymi do powiększenia produkcyjnych możliwości gospodarstw, a warunkami, wynikającymi z postępującego rozdrabniania. Konsekwencją zmniejszania się przeciętnego rozmiaru gospodarstwa jest niewystarczający wzrost towarowości naszego rolnictwa, a w niektórych kategoriach gospodarstw spadek ich towarowej produkcji.

Wyjście z tej sytuacji, właściciele drobnych gospodarstw szukają w dodatkowych, pozarolniczych zarobkach. Proces industrializacji kraju stworzył ku temu dogodne warunki. Musimy jednak pamiętać, że postęp techniczny tak w przemyśle, jak i w rolnictwie, wymaga od każdego człowieka pracy doskonalenia w zawodzie. Zmniejszać się musi zapotrzebowanie na niekwalifikowanych pracowników i sezonową siłę roboczą. Ciągły, sezonowy przepływ pracowników między rolnictwem i przemysłem jest dezorganizującym czynnikiem dla obu tych działów.

Trzeba przeciwdziałać rozdrabnianiu ziemi

Rozdrabnianiu gospodarstw towarzyszy szczególnie niekorzystne zjawisko, nabywania ziemi przez osoby, zatrudnione poza rolnictwem, które nigdy samodzielnych gospodarstw nie posiadały. Następuje tu bardzo często ekstensyfikacja gospodarki, ponieważ ludzie, czerpiący podstawowy dochód z pracy poza rolnictwem, nie są w takim stopniu, jak chłop, zainteresowani w intensyfikacji produkcji.

Ludzie, odchodzący od rolnictwa, znajdują się poza nim zatrudnienie, korzystają — jak wiadomo — z wielomiliardowych świadczeń w postaci spłat rodzinnych. Podkreślić wypada głęboką niesprawiedliwość społeczną tego faktu w warunkach, kiedy kosztem całego społeczeństwa ludzie, wychodzący ze wsi i stając się do pracy poza rolnictwem, uzyskują przygotowanie do zawodu, nowe miejsce pracy i, przed czy później — mieszkanie, nie ponosząc z tego tytułu żadnych lub prawie żadnych kosztów. Spłatom rodzinny towarzyszy najczęściej obniżenie produkcyjnych możliwości gospodarstwa oraz dotkliwe obniżenie stopy życiowej jego posiadacza.

Obok niekorzystnej tradycji dzielenia gospodarstw, występuje w świadomości wsi polskiej drugi, pozytywny nurt, wyrażający się w poglądzie, że gospodarstwa dzielić nie należy, że dobry gospodarz winien dążyć do stałego doskonalenia swego warsztatu.

W okresie od 1957 r. podjęto szereg środków, zmierzających do ograniczenia podziału gospodarstw rolnych, ale w obecnej sytuacji, trudno uznać je za wystarczające. Opinia publiczna wypowiada się za wprowadzeniem w życie przepisów, które by w bardziej skuteczny sposób zapobiegły procesowi rozdrabniania gospodarstw chłopskich. W tym kierunku zmierzają wnioski, zgłaszane przez działaczy rad narodowych. Na zjazdach chłopskich i na spotkaniach poselskich, powszechnie spotykamy się z krytycznymi uwagami chłopów na temat dzielenia gospodarstw i nabywania ziemi przez osoby, dla których rolnictwo może być tylko ubocznym zajęciem.

Projekt ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych przedłożony przez rząd uwzględnia te opinie i oparty jest na założeniu, że ziemia powinna znajdować się w rękach tych, którzy zawodowo trudnią się rolnictwem i zainteresowani są w należyty sposób wykorzystaniu. Myśl ta nie jest nowa. Wyrażona została już w Manifestie Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i legła u podstaw de

kretów o reformie rolnej i osadnictwie. Myśl tę rozwijamy stosownie do obecnych warunków, uwzględniając rozwojowe perspektywy naszej gospodarki.

Wyraża to przepis artykułu 2, który przewiduje, że w wyniku działań spadkowych bądź innych form zbywania ziemi winny powstawać tylko gospodarstwa odpowiadające określonym normom obszarowym. Rząd zamierza przy ustalaniu norm kierować się zasadą ochrony przed rozdrabnianiem gospodarstw średniorolnych, które mogą stanowić samodzielne, żywotne jednostki produkcyjne w warunkach obecnego postępu techniki w rolnictwie.

Kolejną, bardzo istotną zasadę zawiera przepis, który zezwala na podział gospodarstw drobnych, o obszarze mniejszym od ustalonej normy — ale pod warunkiem, że ziemia tych gospodarstw zostanie wykorzystana dla powiększenia obszaru gospodarstw małorolnych. W ten sposób dąży do stworzenia warunków dla stopniowego ulepszania struktury rolnictwa.

Podstawowym czynnikiem powodującym powstawanie nowych jakże często karłowatych gospodarstw są działy spadkowe. Myśl o wyposażeniu w ziemię każdego ustawowego spadkobiercy jest anachronizmem w sytuacji, kiedy: państwo łoży tak znaczne środki na zabezpieczenie każdemu pracy i chleba, — kiedy postęp produkcyjny wymaga nie rozdrabniania, a przeciwnie — powiększania obszaru gospodarstwa rolnego i gdy rozmiary rozdrabniania gospodarstw osiągnęły niespotykany gdzie indziej rozmiar. Z myślą o ochronie średniorolnego gospodarstwa rząd wnosi o wprowadzenie ustawowego przepisu, że uprawnionymi do spadku są osoby, które pracują w gospodarstwie spadkowym, albo też winny korzystać z zabezpieczenia, jakie może stanowić spadek, jako niepełnoletni, uczący się względnie niezdolni do pracy. W ten sposób ustawa wyłącza z udziału w spadku pełnoletnie osoby, zdolne do pracy, które nie trudnią się zawodem rolniczym, nie mają dostatecznych kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego, albo — mimo posiadania tych kwalifikacji — nie podejmują się prowadzenia gospodarstwa spadkowego.

Nowy projekt przewiduje,

że w wypadku braku zdolnych do pracy spadkobierców uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa w świetle przepisów omawianej ustawy — gospodarstwo przechodzi na własność państwa.

Ustalając, że gospodarstwo może być dziedziczone w całości i dopuszczając podział jego w ramach określonych normami, nowa ustawa ustala kolejność, w jakiej pretendować mogą do objęcia gospodarstwa lub jego części poszczególni spadkobiercy oraz zasady spłat na rzecz tych spadkobierców, którzy nie obejmą gospodarstwa spadkowego. Wysokość spłat w sądowym postępowaniu spadkowym określana będzie przez sądy, które winny się kierować myślą o koniecznym utrzymaniu żywotności gospodarstwa i nieobciążenia go nadmiernym ciężarem spłat.

Kredyty bankowe dla spadkobierców

Do podziału gospodarstw dochodzi niejednokrotnie na skutek znoszenia współwłasności. Obecnie przedłożony projekt reguluje i tę sprawę. Ustala się, że gospodarstwo winien przejąć jeden ze współwłaścicieli, za zgodą pozostałych lub na mocy orzeczenia sądu.

Wprowadzając w życie nowe przepisy ograniczające rozdrabnianie gospodarstw rząd przewiduje, obok środków administracyjnych, również odpowiednią pomoc ekonomiczną. Przewiduje się bankową pomoc kredytową dla spadkobierców gospodarstw rolnych. Będą mogli ubiegać się o nią nabywcy gospodarstw, których zdolność produkcyjną mogłaby ulec zmniejszeniu na skutek obciążenia spłatami rodzinnymi. Przewidujemy też pomoc kredytową dla osób, które wyjdą z gospodarstwa spadkowego i przysposabiać się będą do pracy w innych zawodach. Przygotowujemy także zmianę przepisów w sprawie opodatkowania z tytułu nabycia praw majątkowych. Zmierzamy do tego, ażeby w wypadku przejmowania gospodarstwa niepodzielonego — nabywający je poza niewielką opłatą manipulacyjną, nie był obciążony podatkiem.

Projekt ustawowy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych ma dla niektórych województw podobnie istotne

znaczenie jak projekt, który przed chwilą omówiliśmy. Wspólnoty gruntowe obejmują łącznie ok. 200.000 ha użytków rolnych, co stanowi w niektórych powiatach południ. i wschodniej części kraju po kilka procent arealu przydatnego do produkcji rolnej. Są to grunty szczególnie źle wykorzystywane i o bardzo niskiej obecnie produktywności.

Żadne przepisy nie dają obecnie gwarancji inicjatorom podniesienia produkcji, że wy siki ich i nakłady nie zostaną zmarnowane wskutek nieracjonalnej eksploatacji. Ze wspólnoty gromadzkiej może praktycznie korzystać każdy, nie ponosząc najczęściej z tego tytułu żadnych kosztów.

Spoleczne użytkowanie wspólnot gruntowych uważamy za najbardziej właściwy sposób zagospodarowania, gdyż w większości wypadków są to użytki zielone. Istnieją one w tych rejonach kraju, gdzie niewielki udział gospodarstw państwowych utrudnia realizację planu nasiennego i produkcję kwalifikatów zbożowych i te grunty wspólnot należy wykorzystywać dla tego celu, a poza tym podział wspólnot doprowadziłby do nieracjonalnego dzielenia spor nego obszaru na bardzo małe, kilkunastodziałki.

Projekt ustawy przewiduje obowiązek zagospodarowania każdej wspólnoty w formie spółki utworzonej przez użytkowników.

Rząd zmierza do utrzymania niepodzielności wspólnot, obowiązku ich zagospodarowania, zapewnienia prawa do wspólnoty faktycznym ich użytkownikom.

Na rzecz rozwoju melioracji na wsi

Przechodząc do omówienia trzeciego z kolei projektu ustawy o melioracjach, min. Jagielski powiedział: Inwestycje melioracyjne stały się u nas jednym z podstawowych czynników, unowocześnienia produkcji rolnej. Od miliarda zł, przeznaczonych na melioracje w 1958 r., doszliśmy do ponad 2,5 mld. zł w roku bież.

Przy tak dużym zakresie melioracji, istnieje potrzeba rozwinęcia przepisów ustawy o popieraniu melioracji.

Do czego sprowadzają się zasadniczo postanowienia pro-

jektu ustawy? Pierwszym zagadnieniem jest umożliwienie rolnikom zobowiązania do świadczeń na rzecz melioracji, przeprowadzanych na ich gruntach (robocizna, transport, dostarczanie materiałów miejscowego pochodzenia). Ma to na celu złagodzenie trudności w pozyskaniu siły roboczej w niektórych rejonach kraju. Przedsiębiorstwa melioracyjne z braku miejscowej siły roboczej, muszą często sprowadzać robotników z odległych miejscowości, co podnosi koszt melioracji. Powszechny udział rolników w budowie urządzeń melioracyjnych, przyczyni się do lepszego poszanowania tych urządzeń. Przewidujemy, że obciążenie z tytułu świadczeń nie przekroczy przy drenowaniach nowych, 4—5 dni roboczych na 1 ha drenowanego gruntu. Przy melioracji użytków zielonych, obciążenie będzie o połowę niższe.

Projekt ustawy przewiduje z kolei możliwość podjęcia prac melioracyjnych z urzędu, na mocy uchwały Prezydium PRN.

Następna grupa, projektowanych przepisów, dotyczy możliwości przejęcia przez państwo całości lub części gruntów danego gospodarstwa położonych na terenach bagien lub dużych, ekstensywnie użytkowanych, kompleksach łąkowo-pastwiskowych, przewidzianych do melioracji.

Rolników, posiadających kilka, a nawet kilkunastodziałkowe działki na takich kompleksach, nie stać na ponoszenie poważnych kosztów i dlatego wzrost produkcji po melioracji jest zbyt powolny.

W zakończeniu, min. Jagielski powiedział: ustawy, o których zatwierdzenie zwraca się rząd, mają na celu stworzenie warunków, w których produkcja inicjatywa wsi i troska o doskonalenie rolniczych warsztatów pracy, nie będzie stawała w sprzeczności z systemem zwyczajów i przepisów, wywodzących się z okresów dawno minionych i nieodpowiadających wymogom dzisiejszej rzeczywistości tak w sensie społecznym, jak też ekonomicznym i technicznym. Nowe przepisy o dysponowaniu ziemią, o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych i o melioracjach, pობудząc będą inwestycyjną inicjatywę rolników, poprawiając warunki gospodarowania oraz stwarzając możliwości bardziej sprawnej realizacji szeregu tak indywidualnych, jak i społecznych zamierzeń produkcyjnych w rolnictwie.

Uchwała plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN podjęta na posiedzeniu 1 lipca 1963 r. w Poznaniu

Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu po wysłuchaniu referatu, dyskusji i zgłoszonych wniosków stwierdza, że Komitety Frontu Jedności Narodu w ostatnim okresie wzbogaciły swoją działalność i z dużym pożytkiem społecznym wykonały nałożone na nie zadania.

Cennymi są osiągnięcia Wiejskich Komitetów Frontu Jedności Narodu, które w większości wsi ze stadium organizacyjnego przeszły do konkretnego działania. Aktywność mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej ujawniająca się w różnych kierunkach, szczególnie uwidoczniła się w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół „Tysiąclecie” oraz w wysokiej wartości wykonanych czynów społecznych w 1962 r.

Wzrasta w naszym społeczeństwie troska o wykonanie wszystkich zadań planowych, staranie o estetyczny wygląd miast i wsi, zainteresowanie rozwojem ośrodków kultury i wypoczynku.

Dzięki aktywności ludzi pracy miast i wsi udało się nadrobić i lepiej przezwyciężyć trudności spowodowane ostrą zimą. Bezsporny rozwój gospodarki województwa jest wynikiem między innymi, aktywnego działania Komitetów Frontu Jedności Narodu, które skupiają najbardziej ofiarni i patriotyczni aktywi naszego społeczeństwa.

Pozytywna ocena działalności Komitetów Frontu Jedności Narodu, nie przesłania nam jednak tych potrzeb życia społecznego i gospodarczego, podnoszonych na spotkaniach z ludnością, których rozwiązanie stworzy lepsze warunki życia i pracy dla naszego społeczeństwa. Czynnikiem mobilizacji szerokiej mas ludności do rozwiązania nowych zamierzeń i nowych zadań stojących przed nami, będzie XX Rocznicą Powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zdwojona aktywność społeczna stawia przed Komitetami Frontu Jedności Narodu wymóg lepszej organizatorskiej i planowej pracy tychże Komitetów.

W oparciu o taką ocenę Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu postanawia:

1. Podjąć starania o ogłoszenie roku 1964 „Rokiem Ziemi Wielkopolskiej”. Plenum upoważnia jednocześnie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu do wystąpienia do Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu o wprowadzenie tego roku do kalendarza centralnych imprez 1000-lecia na rok 1964.
2. Komitety Frontu, Rady Narodowe i wszystkie organizacje społeczne dołożyć winne wszelkich starań, aby nadchodzące XX-lecie Polski Ludowej powitane zostało w naszym województwie dobrymi wynikami pracy na każdym odcinku życia społecznego i gospodarczego.
3. Należy szeroko rozwinąć, docierając do każdej wsi i miasta falę czynów społecznych — czynów XX-lecia PRL.
4. Dobre tradycje czynów społecznych w Wielkopolsce, a zwłaszcza czynu drogowego, powinny znaleźć w tym roku wszystkich dotychczas prowadzonych prac społecznych rok 1964 powinien być tym w którym wykazemy się szczególną gospodarnością, zapobiegliwością i troską o wygląd naszych miast i miasteczek, wsi i osiedli, zakładów pracy i obiekty gospodarskich, o miejsca przyjemnej rozrywki i kulturalnego wypoczynku. Hasło „Mój dom, moja wieś, moje miasto”, powinno się stać dewizą obywatelskiego stosunku do spraw swojego terenu. Motorem lepszego wykonania zadań winno być współzawodnictwo pracy tak w zakładach produkcyjnych jak i na wsi w gospodarce rolnej.
5. Plenum upoważnia Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu do opracowania i wydania odezwy mówiącej o włączeniu społeczeństwa do przygotowań obchodów XX-Rocznicy PRL. Plenum zobowiązuje Prezydium do opracowania programu uroczystości XX-lecia PRL.

PLENUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

W dalekiej Indii na polskiej licencji

Nie każdy wie, że licznik elektryczny jaki każdy z nas ma w domu, jest produktem oryginalnej polskiej myśli konstrukcyjnej i technologicznej. Mówiąc językiem fachowców: jednofazowy licznik typu A-4 produkowany jest na rodzimych, polskiej licencji. Jego twórcami są konstruktorzy i technolodzy z Zakładów Wytwarzających Aparaturę Precyzyjną w Świdnicy. Stąd też polska myśl techniczna zawędrowała do Indii.

Nasz kontrakt zawarty z indyjskim przemysłowcem P. S. L. Klemką obejmował: dostarczenie dokumentacji projektu, następnie dokumentację konstrukcyjną i technologiczną (a więc licencję). Dalej podjęliśmy się pełnego wyposażenia zakładu w maszyny i urządzenia, przeszkolenia ekip hinduskich fachowców, montażu i rozruchu fabryki.

Zawarta też została 7-letnia umowa, na mocy której producent płaci nam w tym czasie tzw. opłaty licencyjne (procent od produkcji), my zaś przekazujemy mu nowe rozwiązania techniczne sprzedanego mu urządzenia.

Inż. Jerzy Żyżka z Łódzkiego oddziału „Prozamet” trzykrotnie był już w Indii. Po raz pierwszy na przełomie 1956/57 jako przedstawiciel akwizycyjny „Cekopu”. Wtedy właśnie — jak mówi — chwycił propozycję budowy fabryki elektrycznej. W roku 1958/59 prowadzi już konkretne rozmowy uwięzione podpisaniem kontraktu. Następnie na zlecenie „Prozamet” jest generalnym projektantem, a później generalnym przedstawicielem dostaw cy. W końcu, w lutym 1962 r. rozpoczyna montaż i w marcu br. oddaje fabrykę jego właścicielowi. Można więc chyba powiedzieć — opowiada — że to „moje dziecko”. Zresztą nasz kontrahent zabiegając o jak najlepsze wykonanie roboty ciągle mi o tym przypominał.

A naprawdę z olbrzymią satysfakcją można się do takiego dziecka przyznać. Jest to nasza pierwsza licencja w przemyśle elektrotechnicznym sprzedana za granicą. Ale też i bardzo udana. Bez wątplenia jest to dziś najnowocześniejszy zakład tego typu w Indii. Nie więc dziwnego, że w ślad za nim przysłyły nowe zamówienia. Mamy już podpisany kontrakt na budowę wielkich kotłowni do

dwóch elektrowni. Zamówienia na turbiny i generatory hinduski kontrahent zamierza ulokować w USA lub NRD. Znajdziemy się więc w twarzystwie silnego partnera. Na pewno jednak nie damy się zdystansować.

Budowa fabryki liczników w Indii zaangażowała około 70 polskich zakładów produkcyjnych — jako dostawców wszelakich części oraz maszyn i urządzeń. 95 proc. kompletnych dostaw wykonał bawiem siłami krajowymi. A było tego niemało. Dostarczyliśmy przeszło 200 maszyn i urządzeń. Świdnicka wyprodukowała w tym specjalne typowe maszyny — wyposażenia wzorcowe — i laboratorium elektrycznego powstającej w Indii fabryki.

Sprawne i terminowe dostawy, o jakości wykluczającej wszelkie reklamacje, umożliwiły szybkie uruchomienie fabryki. Pracuje już od marca w oparciu o dostarczone jeszcze z Polski części. Dostawy te jednak w miarę montowania nowych zespołów fabryki, wciąż maleją. W sierpniu fabryka przechodzi całkowicie na własny garnuszek. Nie zna czy to jednak, że zrywają się nasze z nią więzy. W ramach 7-letniej umowy prześlemy jej wkrótce licencję bardzo nowoczesnego licznika jednofazowego typu A-5. W przyszłości dostarczymy też dokumentację konstrukcyjną i technologiczną trójfazowego licznika przemysłowego typu C-3. (TB-API)



Oto dzieci ze szkoły w Gołuskach w ujęciu rysownika Henryka Derwicha.

W podopiecznej szkole „Głosu”

Za dobrą naukę — zabawki

Redakcja „Głosu” już od wielu lat opiekuje się 4-klasową Szkołą Podstawową w Gołuskach pod Poznaniem, bardzo oddaloną od szlaków komunikacyjnych. Z okazji zakończenia minionego roku szkolnego odwiedziliśmy „podopieczną” młodzież, by wziąć udział w uroczystości rozdania świadectw.

Kierownik Szkoły, pan St. Jankowiak serdecznie powitał gości, przemówił do dzieci, przypominając im jak trudny mają za sobą rok nauki. W zimie do szkoły trzeba było dowozić dzieci saniami przez zasypane śnieżem, w ciężkim mrozie, niekiedy kilka kilometrów. Gołowskie okolicznych mieszkańców, którzy zorganizowali „komunikację” oraz tro ska GRN, by w szkole był zawsze węgiel — oto co pozwoliło nie przerwać nauki.

Ileokroć odwiedzamy naszą szkołę w Gołuskach, tylekroć staramy się zasilić ją pomocami szkolnymi, książkami, a dzieci obdarzyć podarkami i słodyczkami. Tak też było ostatnio; dzieci wyróżniające się wynikami w nauce i grzecznością otrzymały komplety do majsterkowania, konstrukcje modeli samolotowych (chłopcy), a dziewczynki — wzory haftów i wyszywanek. Dzieci odwa jemyli się popisami: wierszykami, śpiewem, rytmiką i fragmentami prozy. Wszyscy bardzo udane, za co słowa uznania należa się nauczycielce p. Jankowiakowej.

Mile godziny w Gołuskach urozmaicił Henryk Derwich, znany z występów na estradach i z łamów prasy. Jego zabawne rysunki do też rozśmieszały nie tylko małych widzów, ale i rodziców dzieci, przybyłych na zakończenie roku do szkoły.

INO

sport • sport • sport

Minał przedurlopowy szczyt

Faworyci zwycięzcami kajakowych mistrzostw Polski na Malcie

Ostatnie dni czerwca przyniosły wiele interesujących zawodów, nie tylko w Poznaniu, lecz również na terenie naszego województwa. Niemalby był udział w imprezach młodzieży z okazji zakończenia roku szkolnego. W lipcu będzie na pewno spokojniej. Młodzież opuści duszne mury miasta, uda się na wczasy. Kontynuować będą rozgrywki nieliczni, m. in. zawsze pracowici piłkarze, będący w pełni sezonu kajakarze i wioślarze, wystąpią jeszcze łucznicy i bokserzy.

PODWÓJNY JUBILEUSZ KAJAKARZY NA MALCIE

Dwudniowe regaty kajakarzy, poprzedzone eliminacjami juniorów (przed meczem Polska — Węgry) oczekiwane były z dużym zainteresowaniem ze względu na liczne i bardzo ważne starty międzynarodowe naszych kadrowiczów. Regaty stały pod znakiem dwóch jubileuszy: były to 25 mistrzostwa Polski seniorów rozgrywane w 35 rocznicę założenia Polskiego Związku Kajakowego.

Zawody wykazały znaczną poprawę poziomu, przede wszystkim naszej czołówki. Kierownicy tej dyscypliny liczą, że Polska winna

lepiej wypaść w najbliższych pojedynkach, mimo, że inne kraje wykazują również wyraźną poprawę.

Niestety nie najlepiej wypadł Poznań, jakkolwiek należy do najsilniejszego okręgu. Warta, wielokrotny wicemistrz znalazła się na czwartej pozycji w ogólnej punktacji za Zawiszą Bydgoszcz, Czarnymi Szczecinem i Spartą Warszawą. Surma, Poznań i Stomil znalazły się w pierwszej dziesiątce sklasyfikowanych zespołów.

Z reprezentantek Poznania najlepiej wypadły Torzecka i Dominika ze Stomila i M. Kulczak z Poznania. Wśród zawodników wy-

różnili się Piszcz, Kozieras i Kałka z Warty, Zabiński z Surmy, A. Kulczak i Jankowski z Poznania.

DOBRY DZIEŃ PIŁKARZY

Po niefortunnym występie mistrza poznańskiej ligi wojewódzkiej — Olimpii w pierwszym meczu o wejście do II ligi, chłopcy z Gołecina zrehabilitowali się za swoją nieznaczoną porażką w Prudniku. Jedenastkę Górnik z Mikuczyce pokonał w bardzo dobrym stylu 4:1 (1:0). Dwukrotnie na listę zdobywców bramek wpisał się Kalet, po jednej bramce strzelił: Domagała i Marcinkowski. Jedyne punkty dla śląskiej jedenastki uzyskał z rzutu karnego Wagner.

Olimpia zajmuje w tabeli drugie miejsce z różnicą jednego punktu (Pogoń Prudnik zremisowała z Górnikiem Wałbrzych 1:1).

W ramach rozgrywek o Puchar Spartakiady Tysiąclecia reprezentacja młodzieżowa Poznańska spotkała się z technicznie dobrze wyszkoloną drużyną Opola. Wygrał Poznań wysoko — 6:1.

POZNAŃ SIEDZIBA MISTRZA I WICEMISTRZA ZIELONYCH HOKEISTÓW

Warta, już przed zakończeniem rozgrywek zapewniła sobie tytuł mistrza. Walka o drugie miejsce rozstrzygnęła się dopiero w ostatnim dniu spotkań. Tytuł wicemistrza zdobył Grunwald, dzięki lepszymu stosunkowi bramek przed Siemianowiczką 1:13-krotnym mistrzem Polski — gnieźnieńską Spartą. Grunwald pokonał Start Gniezno jak i Polonię Środa po 5:0. Warta zremisowała z Siemianowiczką 0:0, Sparta pokonała Polonię 2:0, a swego lokalnego przeciwnika — Start 5:0. Stella wygrała z AZS Katowice 2:1 i z Górnikiem Siemianowicze 5:0 w. o. Również oba punkty bez gry przypadły Rzemieślnikowi z Górnikiem.

Po raz pierwszy w historii polskiego hokeja na trawie województwa bydgoskie i wrocławskie będą miały swoich przedstawicieli w I lidze, mianowicie LKS Rogowo i Semafor Wrocław. Ligę opuszczają Górnik i Zagłębie.

WATERPOLISCI OLIMPII NIE WESZLI DO FINALÓW

W ostatniej kolejce turnieju piłki wodnej Legia W-wa pokonała w Poznaniu, po bardzo ciekawym przebiegu zawodów, miejscową Olimpię 11:5. Olimpia zwyciężyła Spartę z W-wy 6:2. Arkonia wygrała ze Stilonem Gorzów 12:4, Stilon zwyciężył Unię Łódź 4:2, a Sparta Unię 8:5. Do finałowych spotkań wchodzi Legia i Arkonia oraz z drugiej grupy Polonia Bytom i KSZ Ostrowiec.

BRAWO MŁODZI LEKKOATLETYCY ENERGETYKA

W Wałbrzychu odbyły się X lekkoatletyczne mistrzostwa Polski CRZZ w konkurencji juniorów. Z Poznania uczestniczyli reprezentanci Energetyka i Warty. Pierwsze miejsce (na 43 sklasyfikowane zespoły) zajął Energetyk, uzyskując 65 punktów przed Górnikiem Zabrze 45 pkt. Trzy następujące miejsca zajęły równą ilością 44 pkt.: Warta Poznań, Stal Mielec i Sparta Warszawa.

Lepsze miejsca uzyskane przez zawodników Energetyka są następujące: T. Jaworski drugie na 100 m — czas 10.7, pierwsze na 200 m — 22.4, Elżbieta Łączkowiak pierwsze miejsca w kuli (10.94 m) i w dysku (33.04 m), chłopcy zajęli w sztafecie szwedzkiej drugie miejsce, a dziewczęta zwyciężyły w sztafecie 4x100 m w niezłym czasie — 50.8.

Niedziela sportowa

w kraju

W Gnieźnie rozegrano doroczny wyścig kolarski o „Błękitną wstęgę”, w którym startowali wyłącznie nie kolarze posiadający IV licencję. zwyciężył J. Palicki LZS Chrobry Gniezno — Winiary.

Florenciści AZS Poznań zdobyli drużynowe mistrzostwo Wielkopolski zarówno w konkurencji kobiet jak i mężczyzn. Zawodnicy Warty wywalczyli w obu kategoriach drugie miejsca.

Turniej młodzieżowych reprezentacji zapaśniczych w stylu klasycznym, który odbył się w Elblągu w punktacji drużynowej wygrała Rumunia przed Polską, Jugosławią i Węgrami.

Pierwszą ligę piłki nożnej obok mistrza II ligi Szombierki zasilili jedenastka raciborskiej Unii. Mamy więc na 14 drużyn w pierwszej lidze, siedem zespołów śląskich.

18.97 m. uzyskał w pchnięciu kulą Sosgórnik na mityngu w Wałbrzychu. Jego młody konkurent — Komar nie startował.

Podczas lekkoatletycznych mistrzostw LZS w Olsztynie Juszkowiak z Poznania uzyskał w finale na 100 m. czas 10.4. Startował on po raz pierwszy na 400 m. Dyktans przebiegł w czasie 49.2

W międzynarodowym meczu pływackim we Wrocławiu mistrz NRD — DHK Lipsk zwyciężył Śląkę 102:35. Goście wygrali wszystkie konkurencje.

17 tysięcy osób obserwowało zawody hipiczne w Białymstoku, w których wzięli udział jeźdźcy klubów wojskowych Polski i NRD. Konkurs otwarcia wygrał J. Krasicki Gwardia W-wa. Zespół stołecznej Legii wygrał również w tej konkurencji o puchar D-cy KBW gen. bryg. Wł. Musia.

W meczach Interfoto Zagłębie pokonało Wexel Mostar Jugosławia 4:1, Odra Opole — Motor Zwickau NRD 1:0, Ruch Chorzów — Bratysława 3:0, a Polonia Bytom przegrała w Belgradzie z Crveną Zvezdą 3:4.

i na świecie

Piłkarska jedenastka Danii zwyciężyła w Kopenhadze w spotkaniu z cyklu rozgrywek o Puchar

Toto-Lotek

14 — 19 — 20 — 36 — 37 — 45
dod. 48

„Koziołki”

3 — 14 — 21 — 26 — 35
dod. 31

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Łucznicy pięciu państw na torach Surmy

3-5 lipca odbędą się na torach łuczniczych MKS Surma przy Al. Reymonta, Międzynarodowe zawody z udziałem reprezentantów Jugosławii, Węgier, Francji, NRF i polskiej czołówki.

Uroczyste otwarcie imprezy 3 bm. o godz. 10.00. Dalszy ciąg strzelań 4 i 5 bm. o godz. 10.00. W ostatnim dniu o godz. 13 zakończenie zawodów i rozdanie nagród. (x)

Stadion Energetyka

zorganizował komplet widzów na meczu piłkarskim

Prasa — Operetka,

zakończonym po przyjacielsku, wynikiem 2:2. Pierwsza, operetkowa część zawodów, w pełni humorystyczna, zdobyła sobie szczególnie wielki aplauz widzów. Jednak i dalszy pojedynek upłynął pod znakiem wesołości.

Na zdjęciu Wanda Jakubowska, przedstawicielka Operetki, dekoruje medalem pamiątkowym J. Banaszkiewicza z zespołu „Kaczki”.

W następnym meczu odbył się pojedynek Old Boyów a właścicieli trenerów piłkarskich Poznania z zawodnikami

TKKF — Iskra. Starzy piłkarze, wśród których byli znani reprezentanci naszych barw, dali wspaniały popis umiejętności. Zdeklarowali oni, mimo, że grali siłą rzeczy na zwolnionych obrotach, młodych i lotnych przeciwników 6:0 (3:0). Bramki zdobyli: T. Anioła — 3, Smolski — 2 i Gendra — 1. (p)



Państwowa Operetka w Poznaniu

nie ma łatwego zadania, jeśli chodzi o repertuar.

Prawie wszystkie cenniejsze utwory „podkaszanej Muzy” zostały już na naszej scenie zrealizowane: „Kraina Uśnięcia”, „Zemsta Nietoperza”, „Rose-Marie”, „Wesoła Wdówka”, „Marica”, „Bal w Savoyu”...

Ostatnio oglądaliśmy efektowną i w sumie udaną rewie — musicala Renna „Dziękuję Ci Ewo”.

Na tym tle sztuczka o „Sinobrodym” (data powstania: rok 1866!) musi wypadać słabo, jako operetka trzeciorzędnej rangi.

I w obfitej twórczości Jakuba Offenbacha kompozycja nie należy chyba do najlepszych.

Była też u nas słusznie i dostrzeżenie zapomniana. Przystępując obecnie do ekshumacji tej staroświeczyny, należało przede wszystkim zmodyfikować libretto koniecznie zaktualizować dowcipy, nadać żywsze tempo akcji, poprawić żenująco słabe wierszyki.

Bo w „Sinobrodym” śpiewa się ciągle rymy od siedmiu boleści. Po prostu zabrakło Tuwima, który potrafił znakomicie odświeżyć właśnie takie starzyzny tekstowe, jak „Zemsta Nietoperza” Straussa.

A znów problem muzyki Offenbacha. Soliści nie mają łatwego zadania, bo w tej operetce jest co śpiewać i jak wysoko! Niestety, mało kto dawał sobie radę wokalnie w naszym zespole. Tylko W. Jakubowska (jak zawsze uroczą) i jej sentymentalny partner A. Wiza wyszli z opresji obroną ręką. Ale już np. J. Goltfert w zbyt statycznej

TEATR

Operetka z ta-a-ką brodą

I prawie operowo ustawionej(?) partii tytułowej nie mógł się wyżyć i ukazać właściwych cech swego talentu scenicznego wesołka-arlekina (przy tym najeżona wysokimi tonami rola Sinobrodęgo zupełnie nie leży w możliwościach artysty). Trudno po kolei analizować wszystkich naszych artystów. I. Szulc-Kruk jako Bulotte była za bardzo jaskrawa i krzykliwa. Na zmianę z Didurką powinna „robić” Klementyna, czyli owa frywolna „królowa z 5 amantami”. Odpowiedzialną rolę reżolutnej naiwniaczki z jakimś wdziękiem kreowałaby Jakubowska — przecież Bulotte wymarzona aktorka i wokalistka. Więc nieporozumienie. W sumie, ładnym śpiewem nas nie urazono. Libretto traci myśkłą ze studentim ogonkiem. Dowcipy mają ta-a-ką brodę... Cóż pozostało?

Inscenizator i reżyser — J. Golt, miał dobre zamiary, bo jak sam pisze w programie: pragnął pójść po linii groteski. Podobno chciał, zgodnie z tendencją Offenbacha, dać parodię napuszonego stylu operowego. Najśluszniej. Istotnie, mniejsze role ustawiono chyba lepiej, bajkowo i nierealnie (król — A. Raczkowski, królowa — M. Didur), lecz cały akt u alchemika, a także sceny finałowe (pojedynki) — o wiele zbyt serio. Zdawało mi się, że zabłądziłem na „Otelę”... Nie wyczuwaliśmy typo-

wego dla Offenbacha, diabelnie szelmowskiego przymrużenia oka. A więc dobre chęci, ale realizowane nieśmiało i nie zdecydowanie.

Od pogrążenia widza i słuchacza w otchłaniach nudy ratują całość niebanalne kostiumy oraz cieszące oko, zabawne i filiterne dekoracje J. Kondrackiego (najmocniejszy atut spektaklu). W ostatnim akcie wystawiono bezceremonialnie kilka scenek baletowych, które dopiero podnoszą o kilka stopni temperaturę artystyczną „Sinobrodęgo”. Niestety, za późno — gdy już wszyscy są dostatecznie znudzeni. Na sali panował afrykański upał.

Mimo to, z zapałem oklaskiwaliśmy brawurowe tańce węgierskie i rumuńskie (Bartok i Lidu?), wykonane z dzielnym temperamentem i dobrą techniką (w ciekawym układzie St. Stanisławskiej). Bravo, Stefania Nowak i cały balet, szalowo zgrabnych Cyganek! Ale trochę wyszło i nieładnie, że największe powodzenie tego wieczoru miała muzyka, właśnie nie-offenbachowska... Bo też naszej Operetce najlepiej chyba „leży” rodzaj rewiiowy i nic na to nie poradzimy. Czekamy na „Błękitną maskę” Raymonda, „Kwiat Hawaju” Abrahama i już zapowiadany, nowy musical „Renza” (tytuł roboczy brzmi podobno: „Proszę cie, Adamie”).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

PANU DOC. DR. STANISŁAWOWI NOWAKOWI
w szczególności, Lekarzom i Klinikom Chorób
Dziecięcych

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

za troskliwą opiekę, pełną wyrozumienia po-
stawę i niezwykle miłe ustosunkowanie się
w okresie pobytu w Klinice składa

PIOTRUS WILCZYŃSKI Z RODZICAMI

39385g

Pracownicy poszukiwani

REFJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
W ROGOŹNIE — zatrudni zaraz:
— STARSZEGO MAGAZYNIERA,
— EKONOMISTĘ do spraw transportu, oraz
— KIEROWNIKA SEKCJI MECHANICZNEJ,
a od 1 września br. również
— STARSZEGO EKONOMISTĘ d/s zaopatrzenia.
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego
pracy w budownictwie z omówieniem na miejscu.
K5100

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
NR 3 — przyjmie zaraz pracowników na dojazd do
50 km do pracy na budowach miejscowych i zamiej-
scowych:

- 1 OPERATORA z uprawnieniami do obsługi zu-
równia wieżowego o napędzie elektrycznym;
- 2 OPERATORÓW do obsługi sprzętu średniego;
- 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO;
- ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH.

Warunki pracy wg układu zbiorowego w budow-
nictwie.
Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie
w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza na
miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac —
Poznań, ul. Solna nr 12. K5132

KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ oraz
PRACOWNIKA DO DZIAŁU ZAOPATRZENIA
przyjmie PRZEDSIĘBIORSTWO OBRÓBKI METALI
Nr 2 WE WRONKACH, ul. R. Luksemburg nr 4.
Warunki pracy i płacy do omówienia. K5206

**MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMY-
ŚLU MATERIALNO BUDOWLANE W POZNA-
NIU**, ul. Jackowskiego 42a przyjmą natychmiast
do pracy w uruchomionej brykietowni w byłej
Cegielni Junikowo:

- 15 MĘŻCZYZN DO PRAC FIZYCZNYCH z wy-
nagrodzeniem około 1.700,— zł;
- 10 KOBIET DO PRAC FIZYCZNYCH z wy-
nagrodzeniem około 1.400 zł;
- 10 STUDENTÓW DO DORAŹNYCH PRAC FI-
ZYCZNYCH na okres 2-3 tygodni.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac.
K5232

CUKROWNIA „ZBIERSK” W ZBIERSKU, pow. Ka-
lisz przyjmie na okres kampanii cukrowniczej 1963 r.
— WAGOWYCH,
— PROCENTMISTRZÓW,
— POMOĆNIKÓW WAGOWYCH na punkty odbioru
buraków.

Podania wraz z życiorysem należy składać na po-
wyższy adres do dnia 5. IX. 1963 r.
Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego
w przemyśle cukrowniczym. K5215

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE przyjmą natychmiast

**PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH W WIEKU
18 LAT DO WYKONYWANIA CZYNNOŚCI
MANEWRÓWYCH, HAMULCOWYCH, ZWROT-
NICZYCH, NASTAWNICZYCH, ROBOTNI-
KÓW I STRAŻNIKÓW SOKÓŁ, ORAZ PRAC-
OWNIKÓW Z WYKSZTAŁCENIEM ŚRED-
NIM NA DYŻURNIEGO RUCHU.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale
Ruchowo-Handlowym Poznań, ulica Chudoby 10,
pokoje 123a. K5255

†

Dnia 29 czerwca 1963 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, nasza kochana
matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 67,
śp.

Zuzanna Borowiec

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm., o go-
dzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pnie-
wach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pniewy, ul. Międzychodzka 22. 39396g

†

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarł nasz długoletni
emerytowany pracownik techniczny

Władysław Konieczny

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i za-
służonego pracownika oraz nieodżałowanego
Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm., o go-
dzinie 14,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

**DYREKCJA I ZESPÓŁ
PAŃSTWOWEJ OPERY IM. ST. MONIUSZKI
W POZNANIU**

Podst. Org. Partyjna Rada Zakładowa ZZPKiS
K5290

†

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz naj-
droższy i troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Władysław Konieczny

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 lipca br., o godzinie 14,15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 18 lipca br., o godzinie 8
w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeżycach,

o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 15. 39434g

†

Dnia 29 czerwca 1963 r. po ciężkiej chorobie zasnął w Bogu, w 50 roku
życia, śp.

ks. szambelan Walenty Putz

proboszcz parafii Srebrnogóra, wicedziekan,
b. więzień obozu koncentracyjnego

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w Srebrnogórze we wtorek,
dnia 2 lipca br., o godzinie 17. Pogrzeb w środę o godzinie 11.

W imieniu księży i dekanatu, parafii i rodziny

KS. EDMUND MIKOŁAJCZAK, DZIEKAN

39405g

Podaje się do wiadomości, że

**WOJEWÓDZKA KOMISJA
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POZNANIU**

z dniem 28 czerwca 1963 roku
zmieniła dotychczasową siedzibę

z ulicy Słowackiego nr 22

na adres:

Poznań, ul. 23 Lutego 1/3.

K5224

**DYREKCJA
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIASTWA
W POZNANIU**, ul. Waikei Młodych 13

zawiadamia, że

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATEK

na nowy rok szkolny

rozpoczynający się dnia 1 września br.

Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatne.
Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego.
Warunek przyjęcia: świadectwo doj-
rzałości, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat.
K5232

Praca

Potrzebny zaraz samotny
oborowy lub oborowa z
pełnym utrzymaniem. Wy-
nagrodzenie dobre. Anto-
ni Kaczmarek, Murkovo,
pow. Leszno, stacja ko-
lejowa Lipno Nowe. 38404g

Kupno

Kupię samochód Skoda,
Octavię lub Moskwicę
w dobrym stanie tech-
nicznym. Zebrowski, tel.
444-91. 38792g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca:
Erzowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 36667g

Okazja! Sprzedam młodą,
zdrową krowę, Poznań-
Rataje, Serafitek 8. 39488g

Sprzedam tanio motocykl
„Junak”, przyczepę we-
gierską. Cz. Mąka, Mie-
szków, pow. Jarocin. 13554p

Zagłówek „Punkt” sprze-
dam. Telefon 516-50, godz.
16-17. 38953g

Sprzedam motocykl Jun-
nak. Ul. Saperska 31 m. 1.
39287g

Samochód „Trabant Com-
bi” prawie nowy sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
39442g.

Sprzedam motor spalinowy,
wysokopiętny na ro-
pę, snopowłazkę kon-
na. Lewandowski, Jerzy-
kowo, st. Biskupice, koło
Poznania. 38726g

†

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa
żona, matka, teściowa, babunia i siostra, prze-
żywszy lat 55, śp.

Kazimiera Lehmann

z domu Sobalak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 16 z domu żałoby na cmentarzu w Krzy-
żownikach.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, SUTOWA, CÓRKA I RODZINA

39436g

†

Dnia 30 czerwca br. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Ignacy Krupa

Pogrzeb odbędzie się
w środę, 3 bm., o go-
dzinie 10,30 z kościoła
parafialnego na cmen-
tarzu w Siupli,
o czym zawiadamia
stroskana

RODZINA

39430g

†

Dnia 30 czerwca 1963 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 67, śp.

Kazimierz Sledzikowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 18 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Opalenica, 5 Stycznia 12. 39415g

†

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz
najukochańszy ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 67, śp.

Stanisław Wasielak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego. 39473g

**KUPIMY
BIGÓWKĘ
ALBUMOWĄ**

Zgłoszenia prosimy kie-
rować pod adresem:
Poznańskie Biuro Pro-
jektów Budownictwa
Przemysłowego Poznań
ul. Ratajczaka 19/12.
K5198

OGŁOSZENIA DROBNE

Foksteriery ostrowłose,
szczeniata z metryczka-
mi sprzedam. Czajczyń-
ski, Poznań, Miła 17.
38742g

Wózek dziecięcy nowo-
czesny sprzedam. Hirsz,
Czerwonej Armii 48 m.
39 (w podwórzu). 38759g

Piec kaflowy z rozbiórki
w dobrym stanie, radio
„Karioka” — tanio sprze-
da Antoni Pulwicki, ul.
Narewska 2a. 38763g

Maszynę do szycia „Sin-
ger” sprzedam. Rataj-
czaka 32 m. 34. 38781g

„Skoda 1101” — furgon po
kapitałnym remoncie —
sprzedam. Telefon 634-81,
od godz. 19. 38782g

Okazyjnie sprzedam sa-
mochód „Skoda 1101”,
Hajdrowski, Poznań — Ju-
nikowo, ul. Oleśnicka 13.
38798g

Sprzedam magiel domo-
wy, z napędem i podgrze-
waniem elektrycznym,
Fabr. „Simens”. J. Kacz-
marek, ul. Mielżyńskiego
24, godz. 16—20. 38810g

Sprzedam prasę ręczną
(balans), nacisk 15 ton.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38835g.

Sprzedam snopowłazkę
KW 1 — ogumiona, Jan
Klatkiewicz, Poznań, ul.
Mileckańska 70. 38839g

Lokale

Zamienię samodzielne mie-
szkanie spółdzielcze, kom-
fort, ul. Dąbrowskiego na
pokoje z kuchnią. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38689g.

Asystentka wyższej uczel-
ni poszukuje pokoju zaraz
lub od września. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38871g.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje duże z kuchnią w
Gnieźnie na mniejsze w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 37909g.

†

Dnia 30 czerwca 1963 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój drogi mąż, nasz najuko-
chańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 72, śp.

Franciszek Trojanowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kraszewskiego 14. 39471g

†

Dnia 30 czerwca 1963 r. zasnął w Bogu po
długich i ciężkich, z anielską cierpliwością
znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż,
wierny przyjaciel, ukochany brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 56, śp.

Kazimierz Sledzikowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm., o go-
dzinie 18 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Opalenica, 5 Stycznia 12. 39415g

†

Dnia 29 czerwca 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza
droga ciocia i współtowarzyszka, śp.

Elżbieta Mikołajczak

córka byłego powstańca z 1863 roku

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lipca br., o godzinie 16,15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA I MIECZYSLAW SKRZYPCZAK

Poznań, Garbary 38 m. 8. 39479g

FORTUNA zawiadamia

że nie korzysta z urlopu nawet
w lipcu! — rozdając wygrane

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główna wygrana **500.000 zł**

K5163

**SPRZEDAMY
NOŻYCE**
do cięcia tektury
długość blatu 135 cm,
zdolność cięcia 110 cm,
podstawa żeliwna.

Zgłoszenia prosimy kie-
rować pod adresem:
Poznańskie Biuro Pro-
jektów Budownictwa
Przemysłowego Poznań
ul. Ratajczaka 19/12.
K5199

**PRZEDSIĘB. ROBÓT KOLEJOWYCH Nr 10
W POZNANIU**, ulica Ratajczaka nr 26

zawiadamia, że

dokonało wypłaty nagród

Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1962.

Ewentualne reklamacje pracowników należy
zgłaszać pisemnie do Rady Robotniczej przed-
siębiorstwa w terminie do dnia 31. VIII. 1963 r.

**PO TYM TERMINIE REKLAMACJE
NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.**

K5246

Przetargi

**OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY „ORS” OD-
DZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU**, ulica Małe
Garbary 8, ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE
PRZYLĄCZA KABLOWEGO 4 X 50 MM² AL z ma-
teriału wykonawcy od istniejącego kabla 3 X 120/70
Al biegnącego w ul. Małe Garbary — dla zasilenia
w energię elektryczną budynku biurowego „ORS”.
Termin wykonania robót do 31 sierpnia 1963 r.
Blizsze informacje uzyskać można w Dziale Adm-
Gosp. W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w terminie 10 dni od dnia
ogłoszenia przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 12 lipca 1963 r.,
o godzinie 10.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K5262

**DYREKCJA CUKROWNI GŁOGÓW-NOŚKOWICE
W GŁOGOWIE**, woj. zielonogórskie — ogłasza
PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT UPRZĄD-
KOWANIA GOSPODARKI WODNEJ NA OSADZIE
CUKROWNI.

W skład robót wchodzi:

1. inwentaryzacja istniejących urządzeń i sieci
wodnej osady;
2. sprawozdanie i oczyszczenie nieużywanych do-
tychczas studzien z zbadaniem wydajności stu-
dzeń i z zaistalowaniem pomp;
3. dokonanie poprawek, przeróbek lub położenie
nowych sieci wodnych.

Termin składania ofert upływa w dniu 25. VII.
1963 r. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem
„Przetarg” składać należy w Sekretariacie Cu-
krowni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. VII. 1963 r. o go-
dzinie 10 w gabinecie Dyrektora Cukrowni.

Informacji udziela Dział Techniczny Cukrowni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu
na wysokość oferowanej sumy wykonawstwa oraz
odstąpienie od przetargu bez podania powodów.
K5129

Sprzedam dom piętrowy,
wyłączony wraz za-
budowaniem gospodar-
czym i ogrodem, Luboń 4,
ul. Dzierżyńskiego 95.
38855g

Sprzedam 3 działki po
750 m², bliźniacze, cena
7.000 zł morga, okolica
Naramowice. Właściciel:
Mania, Poznań, ul. Przy-
byszewskiego 1 m. 3. Po-
średnicy wykluczeni. 38754g

Sprzedam pilnie domek
jednorodzinny z zabudo-
waniem gospodarczym z
wolnym mieszkaniem.
Właściciel: Srem, ul. Da-
browskiego 17. 38746g

Parcelę 200 m² sprzedam
(stacja autobusowa i Ko-
lejowa). Poznań, Sirze-
wskiego 88. 38938g

Kupię domek jednorod-
zinny lub gospodarczy
ogrodem w Poznaniu —
przedmieście lub okolicy
z dogodną komunikacją.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38760g.

2 działki bliźniacze, pow.
0,5 ha w Rokietnicy, 300
m od stacji, sprzedam.
Telefon 653-76, od godzi-
ny 19. 38783g

Sprzedam dom (trzy po-
koje z kuchnią) ogród z
parcelą w Luboniu 4. In-
formacje: Luboń 4, Wa-
rzwyniaka 2. 38791g

Sprzedam gospodarstwo
3,83 ha, zelektryfikowane,
z płodami, inwentarzem
żywym i martwym (szko-
ła, poczta, sklep na miej-
scu). Franciszek Dopni-
ski, Będlewo, pow. Poz-
nań. 38848g

Różne

**Wypożyczalnia zagranic-
nych sukien ślubnych,
wieczorowych, welonów,
nakryć do chrztu, ubrań,
fraków. Długa 9. 38808g**

**Posiadam samochód „War-
szawa” oczekuję propo-
zycji. Adres wskazuje
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 39084g.**

Wdowiec — rzemieślnik lat
56 pragnie spędzić urlop
na wsi za możliwość śred-
nia opłatą. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 39513g.

Matrymonialne

Gospodarna, lat 55, o
dobrym sercu pozna
wdowca do lat 60 z mies-
kaniem w celu matrymo-
nialnym. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 39017g.

Wdowa lat 43, posiadająca
gospodarstwo possu-
duje rolnika w celu ma-
trymonialnym. Spieszne
oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 38920g.

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Współ-
pracownikom Instytutu Przemysłu Włókien Ły-
kowych, Współpracownikom Ośrodków Do-
świadczalnych, Chórowi „Echo”, Profesorom UP,
Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom, Sąsiadom,
Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli czynny
udział w ostatniej drodze mego nieodżałowa-
nego męża, naszego ukochanego ojca i dziadka,
śp.

PIOTRA OBARY

jak również za złożone wieńce, kwiaty oraz wy-
razy współczucia

SERDECZNE „BÓG ZAPLAC”

składa ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Koszalin. 39343g

TEATRY
OPERA — g. 19 — „Konsul” — koniec ok. g. 22, POLSKI — nieczynny; NOWY — nieczynny; OPERETKA — g. 19 — „Sinobrodzie” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 16.30 — „Była babuleńka i pod zielonym Jaworem” (koniec ok. godz. 18).

KINA
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.20, 18, 20.15 — „Rozwód po włosku” — (włoski, 18 l.), ASTRA (Kino Letnie) ul. Wyspiańskiego — g. 21.15 „Serce i szpada” (franc.-włoski, 12 lat), BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.), CZERNASTKA — nieczynny, GONG — nieczynny, GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10, 12.30 — „Czerwony sygnał” (włoski, 14 l.), g. 15, 19 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Trapez” (USA, 12 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Zwariowane lotnisko” — (radz., 12 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Królewskie dzieci” (NRD, 14 l.), OLIMPIA — nieczynny, OSIEDLE — g. 18, 20 — „Fatima” (NRD, 12 l.), PRZYJAZŃ — nieczynny, RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Smar kula” (pol., 16 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 — „Orkiestra wojskowa” (weg., 14 l.), TECCA — g. 16, 18, 20 — „Zbrodnia i kara” (franc., 16 l.), WARTA — g. 15 — „Świat milczenia” (franc., 7 l.), g. 17.30, 20 — „Guendalina” (włoski, 18 lat), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 lat), WOJSKOWE — 17.30 — „Dziabeł morski” (radz., 12 l.), g. 15, 20 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 lat), WCZASOWICZ — nieczynny, WRZOS (Luboń) — nieczynny, WRZOS (Mosina) — nieczynny, ZNIZC (Zabikowo) — g. 20 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 l.), KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 21.15 — „Guendalina” (włoski, 18 lat).

RADIO
WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Aktualności gospodarcze; 9 — Koncert rozr.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert symf.; 11 — „Pożegnanie z bronią” — fragm. pow. Ernesta Hemingway’a; 11.20 — „W Nie głowicach, u nalczyrki” aud. z cyklu „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Koncert rozr. dla wczasowiczów; 14.15 — Koncert estradowy radz. muz. fil. mowej; 15.10 — Z cyklu: „Das Wohltemperiertes Klavier” Jana Sebastiana Bacha: Preludium i Fuga Nr 1-C-dur; 15.17 — Soliści z towarzyszeniem orkiestry; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. ekon.; 17.15 — Gra Orkiestra Łódzkiej Rozgł. PR; 18 — Fel. Red. Spół.; 18.15 — „Na stacye ktoś czekał” — opow. B. Adaska; 18.30 — Muzyka; 19.05 — Koncert żywe; 20.26 — Sport; 20.30 — Słuchowisko wg. pow. Caldwell’a: „Chłopiec z Georgii”; 21.30 — Wieczór muzyki rozr. i tan.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.35 — Przegląd prasy lit.; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Utwory charakterystyczne; 9.45 — Antoni Dworzak: „W przyrodzie” uwertura symfoniczna op. 91; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert muz. bulgarskiej; 12.50 — d. c. koncertu; 13.20 — Lcwo: Melodie z operetki „May fair Lady”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka dla wszystkich 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. cykliczny B. Koguta; 16.35 — Z poematów symf. Bedrzycha Smetany: 1) Welta, 2) Z czechskich łąk i gajów; 17.12 — Piosenki radz. komp.; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalejdoskop kult.; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.10 — Od walca do bossa-novy; 20.40 — „Zabłakane ptaki”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół A. Kurylewicza; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Antoni Dworzak: Kwintet fort. A-dur op. 81; 22.51 — Do tańca grają: Orkiestra Tan. Radia Czechosłowackiego.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAŃ i PROG. OGÓLNOP.: 16.55 — Program dnia (lok.); 17 — Transmisja ze spotkania ludności Berlina z Premierem N. Chruseczowem — (Berlin); 19.30 — Magazyn Motoryzacyjny „Klaksen” (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — Dziennik TV — (W-wa); 20.30 — Reportaż film. „Juvenalia”; 20.50 — Film fab. prod. franc. „Noc jest moim królestwem” — od lat 14 — (lok.).

WYSTAWY
MPIK — ul. Ratajczaka — Współczesna grafika Nowej Zelandii.
BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — Wystawa pt. „Film, Plakat, Książka” / czynna od g. 10-15.
BWA — St. Rynek — Arsenal — Salon Wiosenny ZPAP — wystawa czynna od g. 10-18.

MUZEJA
MUZEUM WOJSKA — St. Rynek — czynne od g. 9-18.

Jeszcze przed kilkoma tygodniami w klatce schodowej oficyny Domu Mody „Roxana” przy ul. 27 Grudnia 19 czekała młodzież i rodzice na przyjęcie w Poradni Psychologicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Cel — zorientowanie się, jaki wybrać kierunek szkoły średniej i studiów wyższych.

Popularność Poradnia zawdzięcza chyba wyłącznie swojej działalności, a nie reklamie. Bo nie ma ona od strony ulicy żadnej tablicy informacyjnej. Kierownictwo nowo wybudowanego gmachu „Roxany” uważa bowiem, że takowa zeszpeciłaby ścianę frontową i w jakimś tam stopniu przeszkadzałaby w interesach przedsiębiorstwa.

„Roxana” nie zgadza się również na korzystanie z przejścia przez gmach, pozostawiając dojdzie do Poradni przez bramę wjazdową, przez którą raz po raz wiejeją i wyjeżdżają ciężarówki. Jest to du-

ża niedogodność, szczególnie dla dzieci kalek, nad którymi poradnia sprawuje szczególną opiekę doradczą.

Mimo to przez Poradnię w ciągu minionego roku szkolnego przewinęło się przeszło 2 tysiące młodych ludzi i to nie tylko z miasta. Od kwietnia do pierwszych dni czerwca 1/3 interesantów stanowiła młodzież wiejska. Świadczy to o tym, że tak młodzież jak i rodzice coraz większą uwagę przywiązują do trafnego wyboru zawodu.

Poradnia już wcześniej, bo na początku roku szkolnego, wysłała naprzeciw młodzieży i rodzicom w rozwiązywaniu tego niełatwego problemu. Wraz z pracownikami dwóch swoich filii (w Kole i Lesznie) zorganizowała 45 spotkań w liceach ogólnokształcących. Po nadto służyła pomocą swoich sił fachowych w 10 punktach terenowych.

Najwięcej kłopotu — jak wykazywa dane — jest z wyborem kierunku dalszej nauki przez młodzież kończącą szkołę podstawową. Przeszło tysiąc chłopców i dziewcząt siódmych klas korzystało z z rad Poradni. Na drugim miejscu znajdują się maturzyści, bo 107 zwracało się do niej o pomoc.

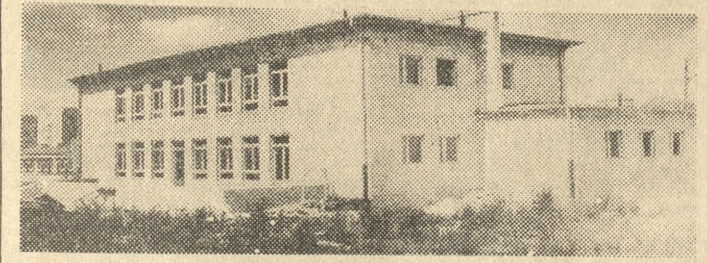
Nie zawsze jednak psychologowie mogą spełnić swoją rolę. Rada ich nie zawsze zgadza się z intencjami rodziców. Bywają przypadki, że zdolności i zainteresowanie sprzeczną się z wymaganym przez rodziców zawodem dla syna lub córki. A to niesie za sobą konsekwencje życiowe. Zawodu wprawdzie wyuczyć się można, ale jeśli nie wkłada się w niego serca — nie daje to efektów, ani też zadowolenia osobistego.

Osobnym rozdziałem działalności Poradni jest opiekowanie się młodzieżą kaleką. Nie

tylko bada ona jej zdolności i zainteresowania, ale także możliwości fizyczne i warunki w jakich będzie mogła pracować po zdobyciu zawodu. W przypadkach większej niezdolności, przez wydziały Opieki Społecznej kieruje młodzież do szkół inwalidzkich, w mniejszych — według zdolności do szkół zawodowych.

Poradnia chciałaby szerzej rozwinąć swoją działalność i zarazem zachować intymność rozmów z rodzicami i młodzieżą, każdy bowiem z interesantów ma swoje własne bardzo osobiste kłopoty, które w jakimś tam stopniu wpływają na wybór drogi życiowej. Rozmowom tym na przeszkodzie stoi brak pomieszczeń, a przede wszystkim w pokoju administracji. Gabinet lekarski zaś mieści się w lokalu kierowniczym. Chodzi tu nie o tak zwany metraż, (ten jest dostateczny) lecz o liczbę pomieszczeń. J. H.

Znowu dwie szkoły — gotowe



Z nowym rokiem szkolnym poznajscy uczniowie szkół podstawowych otrzymają do swej dyspozycji kilka nowych budynków szkolnych. Dwa z nich zostały już przez budowlanych wykonane. W minioną sobotę nastąpił odbiór techniczny 14-izbowej szkoły na Dębcu przy ul. Jesionowej. Wykonawcą tej szkoły jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3. Wczoraj nałomiał załoga PPB nr 2 przekazała władzom oświatowym budynek szkolny na osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Jest to pierwsza szkoła na tym stałe rozbudowywanym się osiedlu, którą budowlani wykonali trzydziście dni przed terminem. Przy wczorajszym odbiorze komisja oceniła jakość wykonanych prac w całym budynku „na piątkę”. Kierownikiem budowy tego osiedla mieszkaniowego, jak i szkoły jest inż. T. Bekas, a głównym projektantem budynku szkolnego — inż. arch. W. Wojciechowski z „Miasoprojektu”. Warto podkreślić, że oba budynki szkolne objęte były akcją „jakość - kompleksowość”. W sierpniu br. gotowe będą także: przedszkole i żłobek na osiedlu „Grunwald I”. Od września w przedszkolu (na zdjęciu) rozpoczną zajęcia 120 dzieci, a w żłobku — 80.
Fot. — K. Przychoźki

Konkurs PKO na plakat

Powszechna Kasa Oszczędności ogłosiła wśród studentów wyższych szkół plastycznych konkurs na projekt plakatu o tematyce oszczędnościowej. Dla autorów wyróżnionych projektów PKO ufundowała nagrody na łączną kwotę 10 tys. zł. Projekty należy przysłać w terminie do 10. X. br. pod adresem: Powszechna Kasa Oszczędności, Warszawa, ul. Świętokrzyska 12, pokój 2005.

Do nadsyłanych projektów należy dołączyć w zamkniętej kopercie nazwisko, imię, adres autora oraz nazwę i adres uczelni. (na)

Jubileusz dyr. E. Duczmala

W tych dniach obchodził podwójny jubileusz — 30-lecia pracy pedagogicznej i 10-lecia na stanowisku dyrektora Państwowego Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu — mgr Edmund Duczmala, zasłużony pedagog i wychowawca kilku roczników tej uczelni, a zarazem współtwórca budowy nowego gmachu Technikum przy ulicy Szamotulskiej.

Młodzież i grono pedagogiczne, w obecności przedstawicieli władz i ZNP, zgromadziły się na specjalnej uroczystości — gorącej owa. Do licznie złożonych życzeń dołączamy i nasze redakcyjne.

Studium Nauczycielskie przyjmuje zapisy

W Poznaniu istnieje już 9 lat dwuletnie Studium Nauczycielskie, które prowadzi 5 kierunków: filologię polską, filologię rosyjską, historię z jęz. rosyjskim, wychowanie przedszkolne oraz wychowanie plastyczne.

Warunkiem przyjęcia do SN jest posiadanie świadectwa dojrzałości liceum, ogólnokształcącego lub technikum oraz dobry stan zdrowia. W tym roku nie przewiduje się egzaminów wstępnych. Szkolna Komisja Rekrutacyjna będzie jedynie przeprowadzała z kandydatami rozmowy, dotyczące wyboru przez nich określonych specjalności.

Student SN nr 1 przy ul. Szamotulskiej 80, mogą liczyć na zakwaterowanie w domu studenta; niezaopiekowani mogą również ubiegać się o stypendia. Ponadto studenci SN mogą należeć do Zrzeszenia Studentów Polskich i korzystać z uprawnień przysługujących członkom Zrzeszenia.

W ciągu 9 lat Studium opuściło około 800 absolwentów; pracują oni obecnie w szkolnictwie podstawowym, a niektórzy z nich zdobyli już, w toku dalszych studiów stopień magistra, bowiem po ukończeniu SN absolwenci mogą kontynuować studia zaoczne w wyższych szkołach pedagogicznych. (z)

Dlatego przypominamy, że nie o brak składnika do sporządzenia leku chodziło, składnika, którego zresztą nie brakowało aptece przy ul. Ostrogora. Chodziło i nadal chodzi o to, dlaczego — jak informuje aptekę — poszczególne apteki nie są wyposażone w sprzęt, niezbędny do wykonywania leków złożonych.

To uprzejmie, że dyrekcja PPA przeprasza klienta-chorego, który wędrował dwukrotnie z Grunwaldu na ul. 23 Lutego. Co więcej, jak wynika z pisma dyrekcji PPA, wydano decyzję, by recepty przyjmowano do realizacji nawet w przypadku braku jakiegokolwiek składnika. Jest to — można to tak nazwać — pożyteczny produkt uboczny naszego artykułu. Pozostaje jednak do wyjaśnienia zasadnicza kwestia: są poznańskie apteki należycie wyposażone w sprzęt i aparaturę, w tym sterylizatory i garnki (terminu „garnek” użyto w rozmowie z nami w aptekach), czy nie? A jeżeli nie — dlaczego? I kiedy sprzęt ten się w nich znajdzie?

„Elektromontaż” sam szkoli fachowców

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” znane jest z dobrej pracy nie tylko w woj. poznańskim, ale również w innych regionach Polski. Ekipy montażowe tego zakładu spotkać bowiem można na wielu budowach w 4 województwach. W ciągu 10 lat istnienia, jako odrębna jednostka „Elektromontaż” wykonywał m. in. instalacje w Zakładach Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie, na ropociągu od Plocka do granicy polsko-niemieckiej, w HCP, w „POMET”, a także oświetlenie uliczne w Poznaniu, Pile i Gnieźnie.

Liczne sukcesy osiąga załoga przede wszystkim dzięki stałemu podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Ostatnio zakończył się np. pierwszy w budownictwie 8-miesięczny kurs doskonalenia zawodowego. 30 pracowników tego przedsiębiorstwa uzyskało tytuł mistrza w zawodzie elektromontera.

Zakłady prowadzą także własną szkołę zawodową, do której uczęszcza 200 chłopców. W ciągu trzech lat istnienia szkołę opuściło 100 wykwalifikowanych robotników. (b)

INFORMUJEMY

W związku z włączeniem do istniejących urządzeń wodociągów nowych obiektów inwestycyjnych zostanie w czasie od 6 lipca roku bieżącego, godziny 22 do 8 lipca roku bież. godz. 7 zmniejszona dostawa wody o 60 proc. Wzywa się wszystkich mieszkańców miasta, instytucji i zakładów przemysłowych do zapewnienia sobie odpowiedniego zapasu wody.

SD o pracy z młodzieżą

Ostatnio odbyło się plenium Miejskiego i Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone kierunkom pracy w środowisku młodzieżowym. Referat na powyższy temat wygłosił członek Prezydium MiPK SD — dr Aleksander Wilkoszewski.

W podjętej uchwałie plenium zobowiązało prezydium Miejskiego i Powiatowego Komitetu SD do ustalenia kierunków działalności z młodzieżą w mieście i powiecie. (na)

W muzycznym Poznaniu

Koncert dyplomantów PSSM

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej połączone z koncertem tegorocznych dyplomantów. Popis okazał się imprezą interesującą pod każdym względem. Wiece przed wszystkim program: skonstruowany z rzetelnie, nieprzeładowany, zawierający utwory klasyczne, romantyczne i bardziej współczesne. Dwie ballady (Schuberta i Moniuszki) śpiewał baryton H. Wolnik (z klasy prof. Korman). Liryczny sopran A. Obarskiej dobrze świadczył o wysokich umiejętnościach znanej wokalistki — pedagoga prof. W. Falak-Zielińskiej.

Na wczasy — po 6 lipca

Dyrekcja OKP zwraca się — z naszym pośrednictwem — z apelem do wszystkich wyjeżdżających w lipcu na wczasy i urlopy, aby w miarę możliwości, zaplanowane wyjazdy koleją, przesunęli o kilka dni. Przewiduje się bowiem bardzo poważne nasilenie ruchu pasażerskiego w dniach od 28 czerwca do 5 lipca. Ilość wykupionych w przedprzedaży biletów kolejowych oraz wszystkich miejscówek na pociągi ekspresowe w tym okresie wskazuje, że przejażdżki do miejscowości wypoczynkowych i wczasowych, mogą być utrudnione. W tym czasie PKP przygotować musi również pociągi dla dzieci, jadących na kolonie letnie.

Spodziewane jest, że po 6 lipca nasilenie przewozów pasażerskich zmaleje i wtedy podróżni, unikną tłoku w pociągach, a sama podróż kolejną będzie znacznie wygodniejsza. (s)

Komunikat OPHO

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Zasiadkami Mieszkańców, że opał opłacony w Dzielnicach Biurach Opalowych należy odebrać najpóźniej do 10 bm. bez względu na datę odbioru ustaloną na zleceniu.

Dotyczy to zleceń na odbiór własny z II rzutu koksu z gązowni i węgla ze składów hurtowych. (na)